Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 14 | Częstochowa, czwartek 17 stycznia 1946 r. | Rok II.

Przemówienie delegata radzieckiego

Związki Zawodowe winny być członkiem O. N. Z.

LONDYN (PAP). — We wtorek rano zebrała się Komisja Ogólna Zgromadzenia pod przewodnictwem Heuryka Spaaka. — Członek delegacji radzieckiej, **przewodniczący radzieckich związków zawodowych Kuźniecow, oświadczył, że światowa Federacja Związków Zawodowych powinna być reprezentowana w ONZ i mieć głos doradczy. Federacja reprezentuje 65 milionów pracujących i cele jej są te same, co Organizacji Narodów Zjednoczonych.**

„Jesteśmy przekonani, że celem prac ONZ jest polepszenie warunków bytu robotników i zapewnienie trwałego i sprawiedliwego pokoju. Zdaniem naszym byłoby z wielkim pożytkiem dla ludzkości jeżeli Zgromadzenie uznałoby w pełni prawa tak potężnej organizacji, jaką jest Światowa Federacja Związków Zawodowych. Byłoby z pożytkiem dla świata, gdyby głos tej organizacji mógł być słyszany przez Zgromadzenie.“

Kongres związków zawodowych w Paryżu przyjął rezolucję, żądającą prawa głosu w Radzie Społeczno-Gospodarczej. Sekretarz Komisji wykonawczej Jepp stwierdził, że odbył nieoficjalną konferencję z przedstawicielami Światowej Federacji Związków Zawodowych celem zaznajomienia się z zasadami tej organizacji. Wobec tego, iż odbywa się pisemna wymiana zdań w tej sprawie między sekretarzem generalnym Federacji Saillant i przewodniczącym Zgromadzenia ONZ Spaakiem, sekretarz Jepp zaproponował, aby odłożyć sprawę aż do otrzymania dalszych wiadomości. **Delegat francuski Boncour poparł wniosek delegata radzieckiego, żądając postawienia na porządku dziennym Zgromadzenia dyskusji nad wnioskiem radzieckim: „Nie można porównać Federacji z żadną inną organizacją na świecie, gdyż współpraca jej jest konieczna dla osiągnięcia naszych celów“** — oświadczył Paul Boncour.

Premier Nowej Zelandii Frazer zaprotestował przeciwko dopuszczeniu przedstawicieli Federacji Związków Zawodowych na Zgromadzenie, twierdząc, że ONZ oparta jest na zasadzie przedstawicielstwa państw a nie organizacji narodowych lub międzynarodowych. Przyznanie Federacji Związków Zawodowych prawa wzięcia udziału w obradach byłoby krokiem rewolucyjnym, gdyż oznaczałoby zrównanie jej z prawami państw, reprezentowanymi w ONZ. Frazer oświadczył, iż chociaż sam jest zdania, że Federacja powinna brać udział w pracach, nie może jednak w imieniu kraju, który reprezentuje, zgodzić się na to, aby rozszerzyć podstawy, na których opiera się ONZ. Delegat brytyjski Noel Becker zaproponował odłożenie dyskusji do bardziej odpowiedniej chwili.

Komisja przygotowawcza ONZ wybrała chińskiego ministra dr. Tederspiela na wiceprzewodniczącego. Radca prawny w kanadyjskim ministerstwie spraw zagranicznych Reced został mianowany referentem Komisji.

Wniosek przedstawiciela Kuby Cisnerosa, proponujący aby w Komisji Ogólnej zasiadali przedstawiciele wszystkich 51 państw, wchodzących w skład ONZ, został odesłany do podkomisji.

*

LONDYN (Ant. wł.) — Wczoraj w dalszym ciągu debaty nad sprawozdaniem komisji przygotowawczej jako pierwszy przemawiał przedstawiciel Persji, ambasador perski w Londynie Takitadze. Oświadczył on zgodnie z ostatnią wypowiedzią premiera perskiego Hakimi, że zagadnienie Persji może być pierwszym zagadnieniem międzynarodowym, które zostanie powierzone do rozstrzygnięcia Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych.

Następnie przemawiający delegaci Danii i Holandii mówili o roli Wielkiej Piątki i jej szczególnym znaczeniu dla pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Pokój powinien być oparty na zdrowych zasadach. **Jeśli o pokoju i bezpieczeństwie będą decydowali ludzie, wierzący w bombę atomową, jako jego podstawę, a więc opierający pokój na wzajemnej bojaźni, rezultatów mogą nie osiągnąć.**

Delegat chiński zaproponował utworzenie komisji zdrowia, podkreślając przy tym z wielkim uznaniem powołanie przez Zgromadzenie komisji dla zwalczania handlu narkotykami.

Dziś debata nad sprawozdaniem toczyć się będzie nadal. Zgromadzenie oczekuje przemówienia ministra Bevina.

W dniu wczorajszym rząd brytyjski podejmował bankietem 200-tu delegatów na Zgromadzenie N. Z. w sali obrazów w Królewskiej Szkole Morskiej w Greenwich. — W zamku, w którym mieści się szkoła, urodził się król Henryk VIII i królowa Elżbieta. Przez Greenwich, jak wiadomo, przebiega południk, dzielący glob ziemski na dwie półkule wschodnią i zachodnią. Okoliczność tę premier Attlee uznał w swoim przemówieniu za symboliczną. „Tutaj w Greenwich **znajdujemy się na linii dzielącej wschód i zachód.** Są między nami przedstawiciele jednego i drugiego. **Różnice poglądów jednak zostały odsunięte na dalszy plan i wszyscy współpracujemy w myśl idei pokoju“.** Przemówienie swoje premier Attlee zakończył toastem na cześć ONZ i jej prezydenta Henri Spaaka. „Jest słusznym, — powiedział premier — że Zgromadzeniu N. Z. przewodniczy przedstawiciel małego państwa, tym bardziej, że tym państwem jest Belgia, która dlatego, iż nie zdradzała nigdy tendencyj agresywnych nazywana jest bastionem pokoju. Nie ma może państwa, które by było zainteresowane sprawą utrzymania pokoju bardziej od Belgii“. Prezydent Spaak odpowiadając premierowi Attlee, powiedział, że „rząd brytyjski wybiera dobrze miejsca na przyjęcie dla delegatów ONZ. Pierwszym takim miejscem był pałac St. James, pełen historycznych wspomnień i pamiątek. Obecnie znajdujemy się w Królewskiej Szkole Morskiej, w której tysiące młodych ludzi przejmuje tradycję odważnej i twardej pracy. Wielu z nich poległo w tej wojnie i my idziemy w tej chwili myślami ku nim“.

OPINIA AMERYKAŃSKA O PRZEMÓWIENIU BYRNESA

NEW YORK (ant. wł.) — „Głos Ameryki“ poświęcił w dniu wczorajszym dłuższą audycję przemówieniu jakie minister Byrnes wygłosił podczas debaty nad sprawozdaniem komisji przygotowawczej ONZ. „Jeszcze przed 25 laty my w Ameryce nie zdawaliśmy sobie sprawy z obowiązków jakie na nas ciążą wobec świata“. W dalszym ciągu swego przemówienia Byrnes mówił **o „bezgranicznym długu, jaki świat zaciągnął wobec Roosevelta, Stalina i Churchilla.** Deklaracja Narodów Zjednoczonych powstała 4 lata temu w najcięższym okresie wojny. Pierwsza konferencja trzech mocarstw odbyła się już w r. 1943. W San Francisco powinna poprowadzić droga prosto do stałej siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych w USA“. Minister Byrnes wyraził głęboką wiarę w powodzenie Organizacji. Wiara ta ma swoje uzasadnienie w tym, że **Organizacja źródło swoje ma w konieczności epoki, w której żyjemy, ponieważ powstała ona z nieopisanego cierpienia milionów ludzi,** ponieważ w epoce bomby atomowej wspólny interes wszystkich narodów powinien przeważyć nad jakimikolwiek konfliktami, dotykającymi te narody poszczególnie. — Byrnes zacytował następnie słowa prezydenta Trumana, wypowiedziane podczas konferencji w San Francisco, że **„obowiązkiem wielkich państw jest służyć światu, a nie nim rządzić“.** Nie należy oczekiwać od ONZ natychmiastowego rozwiązania każdego problemu, nie należy nakładać na jej barki nadmiernego ciężaru, zwłaszcza w okresie, kiedy stawia ona pierwsze swoje kroki. W kwestiach spornych państwa winny zwracać się do ONZ dopiero po wyczerpaniu wszelkich możliwości załatwienia sprawy drogą wzajemnych pertraktacyj. Przy takim ustosunkowaniu się państw do ONZ i do siebie nawzajem będzie możliwe stworzenie systemu pokoju i bezpieczeństwa, który byłby zdolny sprostać zadaniom i wpłynąć na podniesienie dobrobytu i kultury społecznej narodów całego świata.

„New York Times“ w artykule p. t. „Pomyślny początek“ wyraża zadowolenie, że ogólne Zgromadzenie Narodów Zjedn. tak sprawnie załatwiło wstępne prace organizacyjne. Jest to oznaka żywotności Organizacji, że posiedzenia i wybory odbywają się w duchu prawdziwego parlamentaryzmu i demokracji. Różnice poglądów uzgadniane są drogą demokracji, przy tym państwa, zarówno wielkie, jak i małe, mają jednakowe szanse na przeprowadzenie swych wniosków. Najważniejszym tego dowodem jest, że wszyscy przyjęli wyniki wyborów bez zastrzeżeń, zgodnie z zasadą demokratyczną woli większości. **Na podkreślenie zasługuje, że wśród wielkich mocarstw nie ma rozdźwięków.** Wszystkie te przesłanki razem wzięte wskazują, że hegemonia państw wielkich nad małymi przestanie być zjawiskiem istotnym, o ile ONZ pracować będzie nadal w tym samym duchu, jak pracuje dotąd i o ile wielkie mocarstwa zachowają zasadę niewykorzystywania swej przewagi nad państwami mniejszymi.

Polacy wracają z ZSRR.

MOSKWA (PAP). — W najbliższych dniach rozpocznie się repatriacja Polaków z ZSRR. W styczniu wysłane zostaną z Ukrainy 4 transporty (200 wagonów Polaków). Transporty te obliczone są na około 5.000 osób z obwodu kijowskiego, połtawskiego, charkowskiego, zaporoskiego, chersońskiego i nikołajewskiego. W każdym obwodzie znajduje się pełnomocnik polskiej delegacji.

Repatrianci są zaopatrzeni w żywność przez organy radzieckie. Oprócz tego otrzymują pomoc żywnościową od Związku Patriotów Polskich. Każdemu transportowi towarzyszy lekarz i dwie sanitariuszki. — Wydano już lekarstwa dla każdego transportu. Wagony są zaopatrzone w piece, repatrianci mają prawo zabrać ze sobą wszystkie rzeczy osobiste w ilości przewidzianej w umowie, to zn.: 1 tonę na rodzinę, pochodzącą z miasta, 2 tony na rodzinę chłopską.

Rząd polski przeznaczył znaczne sumy na subsydia dla repatriantów. Zarządy obwodowe Związku Patriotów Polskich zajmują się rozdziałem tych sum. Biorą one przede wszystkim pod uwagę rodziny osób przebywających w wojsku oraz inwalidów i dzieci.

UMOWA POCZTOWO-TELEKOMUNIKACYJNA Z ZSRR

WARSZAWA (AZ). — W dniach najbliższych wyjeżdża do Moskwy delegacja Ministerstwa Poczt i Telegrafów w składzie: ob. inż. Korzeniowski, inż. Łukasiewicz, K. Szymański, M. Herwich. Delegacja przygotuje i ustali zasady umowy pocztowej, telegraficznej, telefonicznej i radiotelegraficznej między Polską a ZSRR. Z początkiem przyszłego miesiąca podsekretarz stanu R. Pallasch jako przewodniczący delegacji uda się do Moskwy celem sfinalizowania i podpisania umowy. Tym sposobem dzięki inicjatywie min. Kapelińskiego, zarówno bezpośrednia, jak tranzytowa wymiana pocztowa i telekomunikacyjna, ulegnie unormowaniu. Brak umowy, którego wynikiem był charakter sporadyczny komunikacji pocztowej, dawał się odczuwać nader ujemnie w praktyce.

Sytuacja aprowizacyjna we Francji

PARYŻ (Antena wł.) — Rząd francuski przedsięwziął kroki w kierunku uregulowania sytuacji aprowizacyjnej we Francji. Wezwano rzeźników, którzy strajkują już od dłuższego czasu do otwarcia sklepów. Maksymalna cena mięsa została oznaczona na 100 fr. za 1 kg. Racje chleba pozostają bez zmiany z tym, że dla ciężko pracujących zostało przyznane dodatkowo 50 gr. Podwyżka ta może mieć zastosowanie dzięki obcięciu racyj chleba dla wojska o 100 gr. oraz dzięki wzrostowi zaopatrzenia Francji w pszenicę. Rząd odrzucił propozycję ministra aprowizacji i ministra sprawiedliwości, przewidującą karę śmierci za spekulację artykułami żywnościowymi.

ODPOWIEDŹ WIELKIEJ TRÓJKI NA NOTĘ FRANCUSKĄ

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że Wielka Brytania, Związek Radziecki i Stany Zjednoczone udzieliły odpowiedzi rządowi francuskiemu na jego notę, żądającą wyjaśnień w sprawie uchwał moskiewskich. Trzy mocarstwa zapewniają Francję, że wszystkie państwa zaproszone na konferencję pokojową, która odbędzie się w maju w Paryżu, będą mogły wziąć czynny udział w obradach. Poza tym zapewniono Francję, że zebrania 5-ciu ministrów spraw zagranicznych będą odbywać się regularnie. Nota z odpowiedzią została wręczona francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych Bidault przez ambasadora Stanów Zjednoczonych Jeffersona-Gafferi.

POWRÓT GEN. DE GAULLE'A DO PARYŻA

PARYŻ (PAP). — Gen. de Gaulle powrócił do Paryża po tygodniowym urlopie na Riwierze i niezwłocznie zwołał posiedzenie gabinetu francuskiego, na którym minister aprowizacji przedstawił plan usprawnienia rozdziału chleba i mięsa. Ostatnio przydział chleba dla ludności cywilnej został zmniejszony do 350 gramów dziennie.

OSKARŻENIE PRZECIW DOENITZOWI

NORYMBERGA (Ant. wł.) — Oskarżyciel amerykański rozpoczął oskarżenie, skierowane przeciwko Doenitzowi. Doenitz był początkowo dowódcą niemieckiej floty podwodnej, następnie stał się dowódcą całej floty i wreszcie tuż przed upadkiem Niemiec Hitler w swoim testamencie mianował go swoim następcą.

PROJEKT STWORZENIA ARMII MIĘDZYNARODOWEJ

LONDYN (PAP). — „Sunday Times“ donosi, że projekt brytyjski stworzenia armii międzynarodowej dla obrony pokoju przewiduje stosunkowo nieliczną armię ludzi świetnie wyćwiczonych, noszących jednakowe mundury i służących pod sztandarem międzynarodowym. Projekt jest gotów i ma być przedstawiony Komisji Pięciu Sztabów Wojskowych, która prawdopodobnie zbierze się jeszcze w czasie obrad Generalnego Zgromadzenia ONZ. Projekt brytyjski podkreśla konieczność noszenia jednakowych mundurów w celu rozwinięcia ducha solidarności i wzajemnej lojalności.

POGŁOSKI O KANDYDATURZE CHURCHILLA NA STANOWISKO SEKRETARZA ONZ

LONDYN (PAP). — Korespondent dyplomatyczny dziennika „Daily Mail“ donosi, że sprawa wysunięcia kandydatury Churchilla na stanowisko sekretarza generalnego ONZ jest żywo omawiana wśród delegatów na Zgromadzeniu. Korespondent dodaje, że nie wiadomo, czy Churchill, który przebywa obecnie w Ameryce na urlopie wypoczynkowym, zgodzi się na wysunięcie swej kandydatury. Przewidziane pobory generalnego sekretarza ONZ są bardzo wysokie. Wynoszą one 9.000 funtów rocznie.

Młynarski świadkiem Franka

NORYMBERGA (PAP). — **Na wniosek b. gubernatora Hansa Franka Trybunał dopuścił jako świadków dr. Feliksa Młynarskiego, arcybisk. kard. Sapiehę, dr. Meisnera, dr. Fischera, dr. Lemnersa oraz dr. Kundta, ponadto Frank wniósł prośbę o dopuszczenie innych świadków. Trybunał nie powziął jeszcze decyzji w tej sprawie.**

KOMUNIKACJA LOTNICZA MIĘDZY USA A POLSKĄ

LONDYN (PAP). — Wiceprzewodniczący amerykańskich linij lotniczych oświadczył na konferencji prasowej w Hadze, że z końcem lutego będzie podjęta bezpośrednia komunikacja lotnicza między Nowym Jorkiem a Warszawą.

Chiny na drodze do pokoju

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Czungkingu, że **przedstawiciele rządu centralnego oraz przedstawiciele komunistów zarządzili natychmiastowe zaprzestanie działań wojennych.** Rozkaz ten został wydany w wyniku kilkudniowych narad przedstawicieli rządu centralnego oraz przedstawicieli komunistów z ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Chinach gen. Marshallem.

CZUNG-KING (Reuter). — Jak donosi korespondent, odbyło się tutaj pierwsze posiedzenie rady konsultatywnej, na którym marszałek Czank-Kai-Szek zawiadomił oficjalnie o zakończeniu wojny domowej w Chinach. Wszystkie państwa demokratyczne — powiedział następnie — pragną, aby Chiny były zjednoczone i silne. Z kolei przemówił jeden z generałów, przedstawiciel partii komunistycznej.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Czung-Kingu, że nastąpiło już całkowite porozumienie między rządem centralnym Czang-Kai-Szeka i komunistami. Dowódca wojsk komunistycznych Czou-En-Lai oświadczył, że wydał podległym sobie oddziałom rozkaz zaprzestania walk.

*

Aby należycie zrozumieć doniosłe wydarzenie, o którym piszemy powyżej, musimy uprzytomnić sobie, że całe Chiny podzielone są na dwie wielkie części: Jedna, nad którą wykonuje władzę rząd w Czung-Kingu, a druga, nad którą rozciąga się władza 4-tej i 8-mej armii komunistycznej, pod dowództwem Mao Tse-Tunga.

Po obaleniu rządu pekińskiego w latach 1925 — 1927 doszło do konfliktu w łonie rządów demokratycznych z winy Kuomintangu, w którym skupiła się naówczas reakcja chińska. Nie bacząc na to, że ruch rewolucyjny zyskuje wielkie sympatie w społeczeństwie, a szczególnie wśród inteligencji — Kuomintang kreuje dyktatorski rząd w Nankinie, pod przewodnictwem Czang-Kai-Szeka. Masy robotnicze już wtedy, głównie w Szanghaju, wyraźnie buntują się przeciw jarzmu obcego imperializmu, który opanowuje Kuomintang. Nie dostrzegając nowego ducha w narodzie, Czang-Kai-Szek rozpisuje nagrodę za głowę Mao-Tse-Tunga, przywódcę ruchu rewolucyjnego, w wysokości ćwierć miliona dolarów.

We wrześniu 1931 roku rozpoczęła się inwazja Mandżurii przez Japończyków, a Czang-Kai-Szek zamiast walczyć przeciwko napastnikom zwrócił ostrze swego miecza przeciwko komunistom.

W takim stanie rzeczy od 1932 roku walkę przeciw Japonii prowadzili tylko komuniści. Dopiero od 1936 roku doszło do pewnego porozumienia między komunistami a przywódcami Kuomintangu.

Inwazja Japonii zastała Chiny rozdarte wewnętrznie i skłócone. W ciągu krótkiego 3-letniego okresu czasu na stronę Japończyków przeszło 67 czungkińskich generałów. A tymczasem komuniści wiązali 65% japońskich sił. Gdy oddziały komunistów chińskich przystąpiły po kapitulacji Japonii do oczyszczania kraju z resztek napastników i zdradzieckich chińskich oddziałów, — reakcyjne koła czungkińskie oświadczyły, że są to prowokacyjne walki wewnętrzne. Te same koła nie zawahały się przed wezwaniem na pomoc wojsk amerykańskich generała Wedemeyera.

Obecnie jednak sytuacja się wyjaśnia. Po stronie komunistów oświadczyła się trzecia z największych partyj „Liga Demokratyczna“.

W swym noworocznym przemówieniu oświadczył Czang-Kai-Szek, że istnienie dwóch rządów lub armii wrogo do siebie usposobionych może zawieźć Chiny na skraj przepaści, gotów jest więc dopuścić do rządu przedstawicieli również innych partyj politycznych.

Komuniści odpowiedzieli na enuncjację Czang-Kai-Szeka w sposób następujący: Gotowi jesteśmy do dyskusji w sprawie każdego projektu, który przyczyni się do natychmiastowego zlikwidowania walk bratobójczych w Chinach i do wprowadzenia demokracji i jedności.

Komuniści witają udział generała Marshalla w pertraktacjach w sprawie zorganizowania ładu. Na sercu leży im tylko dobro i demokratyzacja kraju, o którego szczęście walczyli przez szereg lat.

Z chwilą zaprzestania walki uczyniony został wielki krok naprzód w kierunku konsolidacji stosunków w Chinach i zapewnienia temu krajowi pokoju.

Rozpoczyna się jednak okres walki o demokratyzację stosunków wewnętrznych, a rozwój wypadków pokaże, czy Chiny zdolne są uwolnić się od wewnętrznej i zagranicznej reakcji.

Benesz o stosunkach między Słowianami

PRAGA (IP). — Czechosłowacki prezydent Dr Edward Benesz udzielił wywiadu współpracownikowi białogrodzkiej „Polityki“ na temat poszczególnych zagadnień słowiańskich. Prezydent Dr Benesz m. in. powiedział w wywiadzie:

„Idea wzajemności słowiańskiej może być jedynie ideą naprawdę demokratyczną, w swej istocie rzeczywiście ludową a pod względem politycznym i społecznym rewolucyjna. Słowiańskie narody wyszły z tej wojny znowu wolne, z samodzielnymi państwami. Jeżeli wszystkie te narody będą miały po wojnie naprawdę demokratyczne reżymy, jeśli zdecydują się dostatecznie radykalnie rozwiązać swe wewnętrzne, społeczne i gospodarcze zagadnienia, to wzajemnie zbliżą się na tyle, że będą w stanie łatwo między sobą zlikwidować międzynarodowe spory, bez względu na reminiscencje z czasów minionych, bez względu na narodowy prestiż i narodowe ambicje. W ten sposób automatycznie pozostaną na wspólnej linii międzynarodowej.

Pod tą ideologią nowego Słowiaństwa nie mam na myśli nowej idei narodowego panslawizmu, nie chcę też ani ogłaszać tworzenia jakiegoś nowego politycznego bloku w Europie. Wierzę jednak, że tak mogłyby narody słowiańskie wkroczyć w okres swego rozwoju narodowego, ostatecznie zabezpieczonego wspólpraca. To nowe Słowiaństwo miałoby być wyrazem dwu wielkich idei: idei ludowej, t. j. wszechstronnej demokracji politycznej i społecznej oraz idei ludzkości. Te idee są także zasadniczym programem Słowian i faktyczną słowiańską polityką przyszłości.

PRAGA (IP). — W okolicach Karolowych Warów w Czechach zachodnich osiedlone zostały w tych dniach dalsze rodziny Czechów wiedeńskich. Do Jachimowa przybyło 64 rodzin czeskich z Wiednia. — Chodzi głównie o krawców, którzy w nowej swej ojczyźnie stworzą spółdzielnię krawiecką, której członkowie pracować będą w swym rzemiośle w domu. W Perninku, niedaleko Karolowych Warów, osiedliło się dalszych 30 rodzin Czechów wiedeńskich. W Wiedniu żyje jeszcze około 30.000 Czechów, którzy wyrazili chęć powrotu do kraju.

SZKOŁY UTRAKWISTYCZNE W KARYNTII NARZĘDZIEM WYNARADAWIANIA

LUBLANA (IP). — Władze nazistowskie w krajach słoweńskich uprawiały germanizację dzieci słoweńskich przy pomocy swego szkolnictwa. Dlatego ludność słoweńska oczekiwała, że po upadku nazizmu w Karyntii otwarte zostaną takie szkoły, w których ludność słoweńska nie będzie germanizowana. Tymczasem rząd krajowy w Celowcu wydał rozporządzenie o wprowadzeniu szkół utrakwistycznych w słoweńskiej części Karyntii. Według tego rozporządzenia w pierwszej, drugiej i trzeciej klasie szkół powszechnych utrakwistycznych język słoweński nauczany jest po sześć godzin tygodniowo, zaś w klasach wyższych tylko po trzy godziny. Rozporządzenie to jest wprowadzeniem nowego systemu germanizacyjnego. Władze szkolne w Karyntii dotychczas nie przeprowadziły czystki wśród nauczycielstwa, tak że słoweńskie dzieci wychowywane mają być przez starych szowinistyczno-nazistowskich nauczycieli, którzy już dawniej uprawiali w tym kraju politykę germanizacyjną.

POWOJENNY OGÓLNOPOLSKI SPIS LUDNOŚCI

WARSZAWA (PAP). — W dniu 10 stycznia b. r. Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie przeprowadzenia powszechnego sumarycznego spisu ludności cywilnej, według stanu o północy z dnia 13 na 14 lutego 1946 roku.

Spis będzie dokonany w dniu 14 lutego 1946 roku.

Ostatni ogólnopaństwowy spis w Polsce odbył się w roku 1931. Spis obecny nie będzie imienny. Ilość osób zamieszkałych w poszczególnych mieszkaniach zostanie ujęta liczbowo z podziałem według płci, podstawowych grup wieku oraz narodowości. Ponadto w miastach uwzględniona będzie liczba izb w mieszkaniu, co pozwoli na zbadanie warunków mieszkaniowych ludności miejskiej. Prócz tego dla m. st. Warszawy wypełniany będzie specjalny arkusz lokalowy.

Jednocześnie z powszechnym spisem ludności odbędzie się na ziemiach odzyskanych imienny spis roczników 1927 — 1946 dla potrzeb administracji szkolnej. Spis taki na ziemiach dawnych był przeprowadzony w czerwcu 1945 r. Spis przeprowadzony będzie pod kierunkiem Gł. Urzędu Statystycznego, przy pomocy władz państwowej administracji ogólnej i samorządu terytorialnego z udziałem nauczycielstwa, młodzieży szkolnej powyżej 16-tu lat oraz zwerbowanych spośród obywateli honorowych komisarzy spisowych.

GIRAL W LONDYNIE

WARSZAWA (PAP). — Agencja Associated Press donosi, że przed odjazdem do Londynu premier hiszpańskiego rządu republikańskiego **Giral oświadczył, iż celem jego podróży jest uwieńczenie starań, aby przedstawiciele Republiki Hiszpańskiej mogli wziąć udział w obradach Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjedn.**

Dymisja Mannerheima?

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi o ciężkiej chorobie marsz. Mannerheima i ewentualnej jego dymisji. Dzienniki podkreślają, że Mannerheim potrzebuje całkowitego wypoczynku, samotności w ciągu przynajmniej sześciu tygodni. — Dziennik „Uusi-Suomi“ donosi, że sprawa zmiany na stanowisku prezydenta była przedmiotem wielu rozmów w kołach politycznych i że decyzji w tym względzie można się spodziewać w każdej chwili. Powołując się na źródła dobrze poinformowane „Chuhudstadbladet“ pisze, że istnieje zamiar zadecydowania sprawy natychmiast. Dziennik „Helsinkin Sanomat“ uważa, że marsz. Mannerheim prawdopodobnie zgłosi rezygnację, ponieważ „stan jego zdrowia stanie na przeszkodzie w wypełnianiu obowiązków prezydenta“.

POLSKA NAWIĄZUJE STOSUNKI DYPLOMATYCZNE Z COSTARIKĄ

WARSZAWA (PAP). — Rząd Republiki Costarica uznał Rząd Jedności Narodowej. Wymiana przedstawicieli dyplomatycznych nastąpi w najbliższym czasie.

Przed procesem biskupa Spletta

GDAŃSK (ZAP). — Przeciwko b. biskupowi gdańskiemu ks. Karolowi Splettowi — którego proces przed Sądem Specjalnym w Gdańsku odbędzie się 28 stycznia — akt oskarżenia wysuwa 5 zasadniczych zarzutów.

Pierwszym — to wydany przez ks. Spletta duchowieństwu podległych mu diecezji gdańskiej i od 5 grudnia 1939 r. diecezji chełmińskiej zakaz używania języka polskiego przy udzielaniu Sakramentów Świętych, a przy spowiedzi w szczególności, nawet „in mortis“.

Drugi i trzeci zarzut dotyczą zakazu wygłaszania kazań w języku polskim, śpiewania w kościołach pieśni polskich oraz usuwania z kościołów polskich napisów, emblematów i chorągwi.

Zakaz wprowadzania zmarłych Polaków na cmentarze głównym wejściem — to czwarty zarzut, a piąty — odmówienie przyjęcia na poprzednio zajmowane stanowiska księży-Polaków, zwolnionych z obozów koncentracyjnych, o ile nie podpisali t. zw. „Volkslisty“ czyli o ile nie wyparli się swej narodowości.

Ks. biskup Splett, ulegając wpływom hitlerowskim, sam stał się z biegiem czasu inicjatorem i autorem zarządzeń zmierzających do jak największego uszczuplenia praw ludności polskiej, dążąc do usunięcia wszystkiego co polskie z kościoła, w ten sposób działając na szkodę Państwa Polskiego i osób narodowości polskiej i z tego tytułu odpowiadać będzie z art. 1 § 2 dekretu PKWN z dnia 31 sierpnia 1944 roku.

Zbrodnie niemieckie wychodzą na jaw

(ZAP). — Londyński „Daily Mail“ ogłasza w numerze z 17-go grudnia u. r. korespondencję z Jerozolimy w której czytamy:

W piwnicy budynku byłego konsulatu niemieckiego w Jerozolimie wykryto więzienie gestapo składające się z dwóch cel. Specjalni agenci roztoczyli swą opiekę nad niemcami palestyńskimi, których liczba wynosiła przed wojną około 8 tys. osób. Środowisko bowiem niemieckie w Palestynie było centralą propagandy nazistowskiej na Bliskim Wschodzie. Niemcy osiedleni w dwóch koloniach Sarona i Wilhelmina obok Jaffy i Waldhoim niedaleko Haify z chwilą dojścia do władzy Hitlera przejęci ideami nazistowskimi byli na usługach piątej kolumny niemieckiej działającej na Bliskim Wschodzie. Cała praca ich znajdowała się pod kontrolą niemieckiego konsulatu w Jerozolimie Adolf Eichman, którego nazwisko zostało wymienione na procesie w Norymberdze przez prokuratora U. S. A. majora Walsha, znany był jako dygnitarz gestapo, główny łowca Żydów w Europie. Urodzony w Saronie włada on doskonale językiem hebrajskim. Gdy niemcy zajęli Kowno Eichman przybył do stolicy Litwy i przedstawił się głównemu rabinowi, jako Żyd palestyński. Zaofiarował on swą pomoc w ratowaniu Żydów znajdujących się pod okupacją niemiecką. Udało mu się w ten sposób uzyskać odpowiedzialne stanowisko, wśród Żydów, dzięki czemu dowiedział się o miejscach pobytu i kryjówkach Żydów w Europie. Dziesiątki tysięcy Żydów zginęło skutkiem prowokacyjnej działalności sławnego agenta gestapo Adolfa Eichmana.

Rada Kontrolna w Berlinie obraduje

MOSKWA. (PAP). — Agencja Tass donosi, że pod przewodnictwem marsz. Montgomery odbyło się w Berlinie kolejne posiedzenie Międzysojuszniczej Rady Kontrolnej. Na posiedzeniu obecni byli generałowie: Sokołowski, Mac Nernay i Koenig. Międzysojusznicza Rada Kontrolna postanowiła że 1) zdolność produkcyjna przemysłu stalowego, jaki pozostawi się w Niemczech, ma wynosić 7 500 000 ton stali w sztabach rocznie; 2) dopuszczona w Niemczech produkcja nie może przekraczać 5.8 mil. ton stali w sztabach rocznie. Cyfra ta co roku podlegać będzie rewizji; 3) w Niemczech pozostawi się najbardziej przestarzałe zakłady stalowe.

Na posiedzeniu Komisji Koordynacyjnej gen. Robertson zawiadomił Komisję, że 22. 12. ubiegłego roku na podstawie rozporządzenia administracji wojskowej władze brytyjskie przejęły cały majątek i aktywa niemieckich kopalń węglowych w strefie brytyjskiej. Gen. Robertson poinformował zebranych, że rząd brytyjski zamierza bez wszelkich odszkodowań pozbawić właścicieli praw własności.

Marszałek Montgomery zawiadomił Radę, że belgijskie wojska okupacyjne w strefie brytyjskiej w chwili obecnej są zgrupowane w jednym miejscu. Wojska te pełnią i będą nadal pełnić służbę pod rozkazami marszałka Montgomery. Nie będą natomiast pełniły żadnych funkcji administracyjnych.

KOPALNIE WĘGLA W SAARZE POD ZARZĄDEM PAŃSTWOWYM

BERLIN (ZAP). — Dowódca francuskich wojsk okupacyjnych w Niemczech generał J. Koenig wydał nakaz natychmiastowego ustanowienia zarządu przymusowego dla wszystkich kopalń węgla na terenie Zagłębia Saary. Decyzja ta oznacza przejęcie kopalń przez Francuzów.

Rząd grecki nie panuje nad sytuacją

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi z Aten, że strajk pracowników tramwajów, elektrowni, kanalizacji i telefonów w Atenach trwał zaledwie kilka godzin i zakończył się częściowym zwycięstwem strajkujących. Ale ruch strajkowy przerzucił się na inne przedsiębiorstwa i objął również miasta prowincjonalne i ośrodki przemysłowe. W Atenach i w Epirze strajk objął robotników tytoniowych, personel techniczny i szoferów, robotników metalowych, ziemnych, drukarzy, introligatorów, kucharzy oraz pracowników w przedsiębiorstwach handlowych. W niektórych miastach jak np. Kalamata i Kavalla wybuchły strajki powszechne. W Salonikach strajkują pracownicy tramwajów, elektrowni i większości fabryk. Minister bezpieczeństwa publicznego oświadczył, że cała północna Grecja objęta jest właściwie strajkiem powszechnym. Organy rządowe robią wszystko, aby złamać ruch strajkowy. W Atenach aresztowano wielu członków komitetów strajkowych oraz delegatów robotniczych wysłanych dla pertraktacji z ministrem pracy. 11 stycznia policja pałkami rozpędziła delegatów, którzy zebrali się przed ministerstwem pracy. Według wiadomości dzienników, w jednym z kamieniołomów policja ostrzelała do strajkujących. W Kavalla ostrzeliwano delegację robotników w drodze do gubernatora. Dwóch robotników zabito, a jednego ciężko raniono. W mieście właściwie panuje stan wojenny. W Salonikach żandarmeria strzelała do strajkujących, wiele osób odniosło poważne rany. Przedmieścia miasta zostały otoczone przez wojsko. Wojsko otoczyło jedno z miast, gdzie jakoby miały miejsce starcia pomiędzy robotnikami a policją. Miasto jest odcięte od reszty kraju. EAM całkowicie solidaryzuje się z robotnikami. Zjazd narodowych demokratów i socjalistów również wyraził solidarność ze strajkującymi.

CO TO JEST EAM?

(k) Czytając wiadomości o Grecji spotykamy często nazwy „EAM“ i „ELAS“. EAM (Ethniko Antifasistiko Metopo) jest organizacją polityczną, w skład której wchodzi sześć lewicowych partyj greckich.

Organizacja EAM powstała z inicjatywy partii komunistycznej i wypowiedziała walkę niemieckim okupantom. Walkę tę prowadziła z takim powodzeniem, że niemcy w czasie naporu wojsk radzieckich na Bałkany musieli Grecję ewakuować.

Wskutek znanych już wypadków i angielskiej interwencji członkowie EAM narażeni są na ciężkie prześladowania i więzienie.

ELAS to było zbrojne ramię organizacji EAM.

Do społeczeństwa m. Częstochowy

Obywatele!

Styczniowe, rozpoczęte z nad Wisły błyskawiczne uderzenie Sojuszniczej i Bohaterskiej Armii Radzieckiej zmiotło w dniu 16 stycznia 1945 roku z Częstochowy barbarzyńskiego okupanta niemieckiego.

W dniu tym, po przeszło pięciu koszmarnych i długich jak wieki latach okupacji niemieckiej w Słowo Mocarne i Wielką Rzecz przeobraziła się nasza wiara niezachwiana z woli nieugiętej wypływająca, że wróg zostanie zmiażdżony i Polska powstanie do niepodległego bytu.

W tym historycznym dniu styczniowym, gdy wróg w panicznym odwrocie wracał do swego legowiska, Częstochowę brała we władanie Polska Demokratyczna.

Zamknięty został dla Częstochowy okres czasu, który tyle ofiar, łez, krwi i walki codziennej z wrogiem wymagał, a rozpoczął się okres pracy równie jak przed tym walki upornej i wytrwałej według zasad i programu, wytkniętych w lipcowym Manifeście Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego do Narodu Polskiego.

W imieniu Krajowej Rady Narodowej i suwerennego Rządu Polski Demokratycznej objęła władzę w mieście Miejska Rada Narodowa jako reprezentantka biorących odpowiedzialność za losy Kraju czterech stronnictw demokratycznych.

Wybrała ona i wprowadziła w urzędowanie Prezydenta Miasta i Zarząd Miejski, zlecając im zapewnienie ładu i porządku w mieście, ujmowanie życia społecznego i gospodarczego w ramy określone przepisami prawa polskiego, zabezpieczenie majątku społecznego i narodowego, zorganizowanie opieki nad bezdomnymi i pomocy potrzebującymi i rozpoczęcie zorganizowanej pracy nad odbudową wszystkiego, co wojna i okupant zniszczyli i zniekształcili.

Ofiarne w walce z okupantem społeczeństwo miasta Częstochowy po dniach niebywałej radości i uniesień przestawiło się na pracę, która zaległa odłogiem w latach okupacji, rozumiejąc, że wszystko niemal należy zacząć od podstaw.

Dzisiaj, po upływie roku możemy z dumą spoglądać na bilans wspólnej pracy, dokonanej przez Miejską Radę Narodową, Zarząd Miejski i ogół społeczeństwa.

Zorganizowany handel, uruchomiony przemysł, uporządkowane życie codzienne, urządzone już, chociaż jeszcze nie tak, jakbyśmy chcieli, zakłady opieki społecznej, odrestaurowane w dużym stopniu szpitale, tętniące życiem i rozgwarem pracy młodego pokolenia dziesiątki szkół wszelkiego rodzaju, to zręby przez nas wzniesione, na których niezmordowanie budować będziemy gmach lepszego, radośniejszego i słoneczniejszego Jutra.

Zręby nowej rzeczywistości Polski Demokratycznej, w której ziemia należy do chłopa, warsztaty przemysłowe do robotnika i rzemieślnika, w której inteligent pracujący i kupiec znajdują wspólny język z chłopem i robotnikiem oraz godne obok nich miejsce w pracy obywatelskiej i w której każdy, komu droga jest Polska i demokracja znaleźć może właściwe sobie miejsce dla pracy i marszu w zwartych szeregach, których celem najbliższym jest utrwalenie demokracji i odbudowa Kraju.

Obchód rocznicy wyzwolenia Częstochowy spod okupacji niemieckiej odbędzie się w niedzielę, dnia 20 stycznia b. r.

Obchodząc uroczyście historyczny dla Częstochowy dzień 16 stycznia 1945 roku, damy wyraz swej radości z odzyskania niepodległości, wyrazimy swą wdzięczność dla bohaterskiej Armii Czerwonej, złożymy hołd krwawemu wysiłkowi Żołnierza Polskiego i uczcimy pamięć tych wszystkich, którzy z myślą o takim dniu walczyli, którzy z wiarą, że taki dzień przyjść musi i przyjdzie ginęli w zmaganiach z wrogiem, w obozach koncentracyjnych, w lasach i na zagonach polskich, w kazamatach gestapowskich i wszędzie tam, gdzie walczyć z wrogiem wypadło — a równocześnie ślubować będziemy, że w drugim roku niepodległości jeszcze bardziej wytrwale z niezachwianym zaufaniem do Rządu Jedności Narodowej trwać będziemy w pracy wytrwałej i konsekwentnej o wielką i silną Polskę Demokratyczną, która jest naszym największym dobrem moralnym i materialnym.

Wzywając do tego ogół społeczeństwa Częstochowy, wyrażamy uznanie wszystkim ludziom pracy znojnej i ofiarnej, a nie dającej dziś jeszcze takiej odpłaty, jaką Rząd chce zapewnić każdemu pracującemu, za dotychczasowe wysiłki rzetelne i wkład do osiągnięć gospodarczych w pierwszym roku niepodległości.

Głosy Czytelników

Otrzymaliśmy ostatnio list następującej treści:

„W związku z notatką „Historia się powtarza“, umieszczoną w „Głosie Narodu“ z dnia 10 b. m., a dotyczącą rzekomej abstynencji aptekarzy częstochowskich, odnośnie ofiar na rzecz Milicji Obywatelskiej, Kielecka Okręgowa Izba Aptekarska wyjaśnia, co następuje:

1) Aptekarze miejscowi zarówno przed wojną, jak i w czasie wojny, nie szczędzili ofiar gotówkowych lub materiałowych na rzecz różnego rodzaju instytucyj społecznych, charytatywnych, wychowawczych, naukowych itp.

2) W okresie powojennym aptekarze czynnie wspierają tego rodzaju instytucje, jak: P. C. K., Miejski Komitet Opieki Społecznej, Związek Zachodni, Tow. Przyjaciół Milicji, Klub Sportowy Milicyjny itp., nie szczędząc również ofiar na doraźne zbiórki na różne cele. (Np. ostatnio dla rodzin po poległych partyzantach.)

3) W ostatnich tygodniach aptekarstwo częstochowskie ofiarowało na rzecz Miejskiej Opieki Społecznej leki na ogólną sumę około 200.000 złotych.

4) Jeżeli chodzi o przypadek, omawiany w „Historia się powtarza“, Kielecka Okręgowa Izba Aptekarska stwierdza, że do większości miejscowych aptek nikt nie zwracał się o ofiarę na rzecz rodzin po poległych milicjantach.

W tej sytuacji nie doszukując się innych intencyj, posądzić musimy autora wymienionej na wstępie notatki, o nieświadomość istotnego stanu rzeczy.

Kielecka Okr. Izba Aptekarska
Siedziba w Częstochowie.“

*

Nie negując informacyj zawartych w powyżej przytoczonym liście, choć w odniesieniu do punktu pierwszego sądzimy, że wiadomości te mogą być gołosłowne, bo znamy i fakty inne, stwierdzamy odnośnie punktu czwartego: jeżeli chodzi o zbiórkę ofiar na rzecz rodzin po poległych milicjantach, nie tylko do większości, nie tylko do wszystkich miejscowych aptek, ale do wszystkich ofiarodawców, instytucyj zarządów fabryk, robotników, nikt po ofiary się nie zwracał.

Dawać na pokaz, gdy się jest do tego przez kogoś inspirowanym, zwłaszcza jeżeli się dużo ma, to nie sztuka. O wiele ważniejsze, dawać z własnej inicjatywy, z dobrej, nieprzymuszonej woli, z poczucia dobrze spełnianego obowiązku. giez.

—o—

KRONIKA

Dekorujemy miasto flagami w dniach 19—20 stycznia

W związku z rocznicą wyzwolenia miasta Częstochowy spod okupacji niemieckiej, apeluje się do wszystkich właścicieli domów i lokali, aby ozdobili flagami fasady domów i okna mieszkań.

Nawierzchnie ulic, zwłaszcza te, którymi ma przejść manifestacyjny pochód, powinny być wysypane żółtym żwirem.

Paczki z Kanady dla Polski

Kanadyjskie władze pocztowe zezwoliły na wysyłkę paczek do Polski. Maksymalna waga paczki wynosi 11 funtów, wartości 25 dolarów. Dopuszczalne jest wysyłanie 2 paczek na tydzień pod dwoma rozmaitymi adresami w Polsce, zawierających żywność i używane ubranie. Porto wynosi 55 centów od funta.

Kurs dla wychowawczyń przedszkoli

Państw. Sem. dla Wych. Przedszkoli komunikuje, że od dnia 1 stycznia r. b. rozpoczął się kurs dwumiesięczny, wprowadzający w zagadnienie wychowania przedszkolnego.

Kandydatki, które złożyły dokumenty mają się zgłosić do Seminarium w godzinach urzędowych. Internat przy szkole. Przyjmuje się też kandydatki na kurs następny.

Nowy spis abonentów telefonicznych

W dniu dzisiejszym opuścił prasę i ukazał się nowy spis abonentów sieci telefonicznych Rej. Urzędu Telefonów i Telegrafów w Częstochowie.

Nowy ten spis, opracowany fachowo i uwzględniający abonentów najbliższych okolic Częstochowy oraz obszerny dział reklamowy jest do nabycia w Głównym Urzędzie Pocztowym, okienko Nr 1.

Komunikat „Orbisu“

Biuro „Orbis“ podaje do wiadomości, że po dłuższej przerwie zostaje wznowiona komunikacja z Wrocławiem. Odjazd według dawnego rozkładu jazdy z Częstochowy: poniedziałki, środy, piątki o godzinie 8-ej rano, z Wrocławia: wtorki, czwartki, soboty — godz. 10-ta rano. Odjazd w kierunku Łodzi — środy i soboty — godz. 14, w kierunku Katowic i Krakowa — wtorki i piątki godz. 12-ta. Wszelkich informacji udziela „Orbis“.

W maju rozprawa przeciwko Szabelskiemu

(j) Jak nas informują, rozprawa przeciwko katowi Częstochowy, Hermanowi Szabelskiemu, odbędzie się w pierwszych dniach miesiąca maja 1946 r.

Prokuratura Sądu Specjalnego w Częstochowie wykańcza przeciwko niemu akt oskarżenia. — Pogłoski o jego rzekomej ucieczce są całkowicie bezpodstawne.

—o—

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża „Sekretarka pana prezesa“ Wł. Fodora

Dziś w środę 16 b. m. o godz. 18.30 komedia w 3 aktach Wł. Fodora „Sekretarka pana prezesa“ (Mysz kościelna) w obsadzie premierowej. Reżyseria T. Krotka. Mise en scene Wł. Wagnera.

Dzisiejsze przedstawienie jest częściowo zakupione przez organizacje społeczne. Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godziny 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Telefon kasy 21-61.

„Pygmalion“ G. B. Shaw'a jeszcze w bieżącym tygodniu

Najbliższą premierą w górnej sali Teatrów Miejskich będzie 5 aktowy utwór sceniczny „starego kpiarza“ G. B. Shaw'a „Pygmalion“. Autor i jego sztuka są tak słynni, że wszelka reklama staje się zbyteczna. „Pygmalion“ otrzyma u nas wspaniałe ramy sceniczne projektu Wł. Wagnera. Reżyseruje główny reżyser naszych Teatrów Artur Kwiatkowski, który w sztuce tej obchodzić będzie na premierze Jubileusz 30-letniej niezwykle owocnej pracy aktorskiej i reżyserskiej. Obsada będzie świetna z Jubilatem w roli prof. Higginsa i Haliną Łecką w roli kwiaciarki na czele.

Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła.

Sala Kameralna „Grube ryby“ M. Bałuckiego

Dziś w środę 16-go b. m. oraz w dni następne o godzinie 18-ej m. 30 klasyczna komedia polska w 3 aktach Michała Bałuckiego p. t. „Grube ryby“. Udział biorą: Dobrzańska, Kalinowska, Pachońska, Łodyński, Łowicki, Mieczyński, Orliński, Płoński i Szymkowski. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

50-lecie „Quo vadis“ w Klubie Literackim

Dziś, dn. 17 b. m. o godz. 19 w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się odczyt dr. Konstantego Karwana p. t. „W 50-lecie „Quo vadis“.

Bilety wejścia w Bibliotece Miejskiej — Aleja 22, I piętro, od godz. 10-ej do 12-ej i od 16-ej do 19-ej.

Repertuar kin

„Wolność“ i „Polonia“ — film francuski „Powrót do życia“.

„Bałtyk“ i „Tęcza“ — „Jej pierwszy bal“. Sprzedaż biletów ulgowych — dla pracowników zrzeszonych w Związkach Zaw. — w Radzie Związków (II Aleja 48) dla wojskowych — w Komendzie Miasta (róg II Alei i Wolności) dla młodzieży szkolnej — w Wydziale Oświaty i Kultury (ulica Dąbrowskiego 7).

„Swojszczyzna w odbudowie“ odczyt w Klubie Literackim

Na pytanie, jak ma się odbudowywać Polskę może odpowiedzieć zarówno ekonomista, jak technik, architekt, urbanista, historyk sztuki, wreszcie znawca sztuki ludowej. Janina Jankowska-Orynżyna, autorka cennej pracy „Przemysł ludowy w Polsce“, zastanawiała się nad odbudową Polski pod kątem zachowania stylu swojskiego. Przebiegła po kolei wszystkie dziedziny swojszczyzny: krajobraz (rezerwaty przyrody), architekturę, zarówno miejską, jak i wiejską, z uwzględnieniem nowych warunków, powstałych wskutek reformy rolnej, stroje regionalne, obrzędowość, muzykę, pieśni, tańce, wreszcie zadania muzeów regionalnych, które powinny być syntezą wszystkich zagadnień swojszczyzny. Rzuciła kilka ciekawych spostrzeżeń, np., że „przyczyny zaniku strojów ludowych są bardziej ideologiczne, niż gospodarcze“. Lud zachował swój strój tam, gdzie nie było poddaństwa (księżacy, kurpie, górale) i gdzie ubiór chłopski nie był związany z urazem niższości. Przestrzega przed umiejętnym stylizowaniem motywów ludowych, zarówno w zdobnictwie, jak w pieśni i muzyce, uważając za jedyne źródło w tej dziedzinie pamięć starych wieśniaków, przechowującą ustną tradycję.

Zakończyła hasłem: „Polska demokratyczna i ludowa ma szczególny obowiązek utrwalenia i zachowania kultury ludowej, ochrony i rozwoju swojszczyzny“. S. P. O.

Zaprzysiężenie urzędników Stanu Cywilnego z pow. częstochowskiego

Z dniem 1 stycznia 1946 roku we wszystkich gminach na terenie pow. częstochowskiego zorganizowano obwody Urzędów Stanu Cywilnego. Do pełnienia czynności powołano w większości wypadków sekretarzy gmin oraz wójtów gmin, względnie upoważnione przez Władze Okręgowe osoby, odpowiadające pod każdym względem wymogom kwalifikacyjnym.

W związku z wprowadzeniem nowej organizacji Urzędów Stanu Cywilnego, w dniu 11 stycznia 1946 r. w gmachu Starostwa Powiatowego w Częstochowie odbyło się uroczyste składanie ślubowania przez urzędników i ich zastępców przed starostą powiatowym ob. J. Kaźmierczakiem, jako przedstawicielem Okręgowej Władzy Nadzorczej, który we wstępnym przemówieniu podkreślił ważność obowiązków, jakie przyjmują na siebie urzędnicy Stanu Cywilnego, kierując się zasadami honoru, uczciwości i równości społecznej.

Ob. Starosta nadmienił również o potrzebie zunifikowania prawa dzielnicowego o aktach Stanu Cywilnego. Zgodnie więc z § 7 Rozp. Ministrów Adm. Publ. i Sprawiedliwości z dnia 24. XI. 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 54, poz. 804), złożyli ślubowanie urzędnicy Stanu Cywilnego, a treść roty miała następujące brzmienie: „Pomny dobra Rzeczypospolitej Polskiej ślubuję, że na powierzonym mi stanowisku urzędowym przyczyniać się będę w mym zakresie działania ze wszystkich sił do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi demokratycznego Państwa Polskiego, któremu wiernie służyć będę.

Ślubuję stać na straży Konstytucji z dn. 17 marca 1921 r. oraz praw ustanowionych przez Krajową Radę Narodową, jako Naczelną Władzę Ustawodawczą Odrodzonego Państwa Polskiego.

Ślubuję obowiązki urzędu mego spełniać gorliwie i sumiennie, przestrzegać obowiązujących praw, polecenia mych przełożonych wykonywać dokładnie, tajemnicy urzędowej przestrzegać, dbać o dobro demokratycznego Państwa Polskiego oraz o interes publiczny i interesy stron, a w postępowaniu swoim kierować się zasadami honoru, uczciwości i równości społecznej.“

Po zaprzysiężeniu kierownik referatu Administracyjno-Prawnego, ob. Kiliański St. udzielił wskazówek technicznych i wyjaśnień, odnośnie prowadzenia akt Stanu Cywilnego. S. T.

Z działalności Pow. Kom. Akcji „Gwiazdki dla Żołnierza“

Pod protektoratem starosty powiatowego ob. Kaźmierczaka Józefa, przy współpracy kierownika Wydziału Wojskowego ob. kpt. Korewickiego zawiązał się Powiatowy Komitet „Gwiazdki Żołnierza“, w skład którego weszli przedstawiciele: ob. wicestarosta, delegat Pow. Oddziału Informacji i Propagandy Pow. Kom. Opieki Społecznej i Pow. Wydz. Opieki Społ. — Celem Komitetu było zorganizowanie akcji „Gwiazdki Żołnierza“ w powiecie częstochowskim.

W akcji tej wzięły udział następujące gminy: 1) Blachownia — 11.330 zł. 2) Miedźno — 6.525 zł. 3) Opatów — 5.952 zł. 4) Przyrów — 3.862 zł. 5) Kamienica Polska — 4.883 zł. 6) Kuźniczka — 4.832 zł. 7) Popów — 4.220 zł. 8) Lipie — 4.108 zł, 9) Wancerzów — 3.940 zł. 10) Olsztyn — 3.544 zł. 11) Panki — 3.221 zł. 12) Poczesna — 1.320 zł, 13) Krzepice — 1.172 zł, 14) Dźbów — 303 zł.

Ogółem ze zbiórki wpłynęło 59.712 zł. — Fundusz ten natychmiast przekazano Miejskiemu Tow. Przyjaciół Żołnierza do dalszej dyspozycji.

Społeczeństwo powiatu częstochowskiego w miarę swych sił i możliwości wywiązało się bardzo dobrze z nałożonego na siebie obowiązku obywatelskiego.

Powiatowy Komitet składa podziękowanie tym gminom, które w akcji tej wzięły udział i wójtom, którzy niniejszą akcję zorganizowali. S. T.

Uwaga, dzieci!

Jak się dowiadujemy Kawiarnia Literacka przygotowuje dla Was miłą niespodziankę. Mianowicie urządzi dla Was wielką zabawę kostiumową. Będzie to pierwsza po wojnie tego rodzaju impreza w Częstochowie. Proście swoje Mamusie ażeby już pomyślały o kostiumach dla Was. Czasu nie wiele. O szczegółach dowiecie się z prasy i z afiszy. Dochód ze wstępów, Zarząd Kawiarni Literackiej przeznaczy na pomoc dla najbiedniejszych dzieci Częstochowy.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 14 do 20 stycznia wł. dyżurują następujące apteki:

S. Meistera, Al. Wolności 23,

L. Zielińskiego, Narutowicza 40 i

J. Rupprechta, Narutowicza 170, tylko od godz. 8 do 19.

—o—

ODPOWIEDZI REDAKCJI

E. Izmer — Prosimy o zgłoszenie się osobiste do Redakcji.

TEATRY MIEJSKIE

„Grube Ryby“

komedia w 3 aktach M Bałuckiego. Reż B. Orliński. Dekoracje: Wł. Wagner.

Sztuki Michała Bałuckiego interesują nas przede wszystkim, jako pomniki zamarłych obyczajów, poza swoją mniejszą lub większą dozą komizmu w którą obfitują.

Życie bohaterów Bałuckiego badamy dzisiaj tak wnikliwie, jak archeologowie badają wnikliwie znalezione przez siebie mumię egipskie i dochodzimy do wniosku, że są to pokraczne pomniki naszej kultury.

„Grube ryby“, to podobno najlepsza z komedyj Bałuckiego i słusznie napisał o niej Boy, że „została chyba napisana po to, aby się zestarzała i aby, po kilkudziesięciu latach, odżyła na nowo swoim drugim, bardziej artystycznym życiem“. I istotnie... czas okazał się większym artystą od Bałuckiego, pozwolił bowiem dopatrzeć się nam dzisiaj w tej komedii — tego o czym przez parę lat zapomnieliśmy — promyka poezji.

Utwór Bałuckiego doczekał się swojego dziwnego dnia — bo wznowiono go o jednej godzinie w Krakowie z okazji 70-letniego jubileuszu pracy scenicznej **Ludwika Solskiego** i u nas w Częstochowie.

Trudno — ale „Grube ryby“ mają wszelkie warunki, aby się na stałe utrzymać w repertuarze teatrów polskich. To prawda, że roślinność życia bohaterów Bałuckiego pozostawia d u ż o d o ż y c z e n i a — ale to staje się głównym powodem dla którego teatry szukają tak chętnie „stylowości“ w jego komediach. Sztuczna perspektywa rzeczywistości doskonale pomaga wykonawcom bohaterów Bałuckiego do nabierania przedziwnej plastyki, stającej się dla aktorów bogatym źródłem pomysłów wykonawczych.

„Grube ryby“ t. j. Wistowski, Pagatowicz, starzy kawalerowie, są typami karykaturalnymi, nadającymi się do łatwej szarży i wymagają werwy i humoru wykonawców i dotąd „Grube ryby“ będą żyły, dopóki starczy dobrych wykonawców ich typów; **w tym względzie nasz teatr dopisał.**

Dulszczyzna Zapolskiej nie jest przy „Grubych rybach“ żadną nowością. Bohaterowie Bałuckiego mają to samo kołtuństwo, są tylko w swej trywialności i głupocie więcej dobroduszni i powieściowo gadatliwi (patrz ten obiad, w czasie którego nic się nie dzieje — chyba to, że widocznym jest niespożyty apetyt wykonawców na tych parę plasterków „służbowej“ kiełbasy i szklankę bezpłatnej lemoniady).

Premiera „Grubych ryb“ odbyła się w r. 1884 i wówczas walczyk i kadryl, zresztą dość w wykonaniu swinga przypominające, wprowadzały niesamowity „ruch“ na scenę — dziś budzą w nas przedziwny sentyment i echa z dzieciństwa. (Sprawozdawca ma lat „około“ czterdziestu!)

Nie wiem dlaczego, ale zawsze przy oglądaniu „Grubych ryb“ wydawało mi się i wydaje nadal, że autor komedii musiał mieć podobny do Wistowskiego brzuszek i wąskie staroświeckie spodnie. I dlatego zacznę od Wistowskiego.

Wistowskim i jednocześnie reżyserem całości był **Bolesław Orliński.** Nie trzeba analizować, ale Orliński ze ślicznie wyczernionym wąsem był bez wątpienia właścicielem dwóch pięknych wsi i kamienicy w mieście. Bezwzględnie wszyscy winni zobaczyć, jak pięknie gra w wista, jak tańczy walca i prowadzi kadryla a moment, gdy sunie do Wandy w koperczaki w II-gim akcie to prawdziwe cacko gry aktorskiej.

Pagatowicz — radca sądowy — z chorym żołądkiem w wykonaniu **Bogdana Szymkowskiego,** działał zupełnie innymi metodami. Pagatowicz przymierzał umiejętnie i dopasowywał do siebie gesty i mimikę Wistowskiego. Nie przypuszczaliśmy, że młody Szymkowski potrafi być tak dobrym aktorem charakterystycznym. Brawo

Onufry Ciaputkiewicz we wcieleniu starego wygi **Mieczysława Mieczyńskiego** stworzył wyborną sylwetkę poczciwego dziadka i „in spe“ pradziadka. Tę właściwie fredrowską figurę odtworzył żywo i plastycznie.

Żona jego Dorota, **Zofia Dobrzańska,** była za mało despotką — ale to raczej niedopatrzenie reżysera.

Halina Kalinowska, pięknie kibicująca w kartach Wistowskiemu, Wanda, podbiła nas swoim inteligentnym i oszczędnym w środkach ekspresji wdziękiem.

Żywym wcieleniem stylu Bałuckiego, była w roli Helenki **Krystyna Pachońska,** doskonale zapowiadający się nabytek dyr. Krotke dla naszej sceny. Nie była pannicą wychowaną w wiecznej małoletności idiotek, w duchu pana Burczyńskiego. Wyglądała i grała uroczo i żałuję, że nie mogę powierzyć tej recenzji memu synowi; on by to lepiej odczuł i zrozumiał.

Niewdzięczną rolę amanta Henryka powierzono **Czesławowi Łodyńskiemu** — który z wdziękiem ślizgał się po niej. Stylowym „służącym“ Filipem „zajął się“ **Edward Łowicki** i wypieścił rolę należycie.

Burczyńskim był **Edmund Płoński,** który zastępując J. Paluszkiewicza dostał rolę na parę godzin przed spektaklem.

Wszyscy grali ciepło i z wyraźną przyjemnością, co synchronizowało z odczuciami publiczności patrzącej na dekoracje art. mal. Wł. Wagnera. Tylko, czy aby ta czerwona kanapka przy zielonych fotelach nie jest zbyt wytarta?

Jeszcze... bezwzględnie sufler może ciszej lub głośniej podpowiadać, ale nie wolno widowni pokazywać tomu komedyj Bałuckiego.

Reasumując wrażenia stwierdzam, że dziś ludzie żyją inaczej, mądrzej i lepiej niż za „wujaszka“ Bałuckiego.

W. N.

Kronika kielecka

Od wydawnictwa

Zawiadamiam, że z dniem wczorajszym został uruchomiony oddział „Głosu Narodu“ w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 32, który załatwia wszelkie sprawy związane z redakcją i administracją wydawnictwa „Głos Narodu“ na terenie Kielc.

Kierowniczką oddziału jest ob. Irena Morawska. Godziny urzędowania 9—12.

Otwarcie Kursu Kierowników świetlic w Kielcach

Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Kielcach uruchomił 6-ty z kolei kurs dla kierowników świetlic. Otwarcie tego kursu nastąpiło w dniu 9 stycznia b. r. w obecności naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy ob. Zofii Machejkowej i wykładowców. Na kurs zgłosiło się 46 osób z Kielc i terenu województwa.

Należy nadmienić, że poza tym Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy urządził poprzednio 4 kursy polit.-wychowawcze.

Usprawnienie akcji świadczeń w Kieleckim

Staraniem wojewody kieleckiego mjr. Wiślicza celem usprawnienia akcji świadczeń rzeczowych w Kieleckim, pełnomocnik akcji siewnej ob. Kmiecik wypożyczył na pewien czas 25 samochodów ciężarowych. Dzięki temu z dniem 2 stycznia 1946 r. zostały stworzone kolumny samochodowe, które oddane do dyspozycji referatom świadczeń rzeczowych przyczynią się do lepszego ich funkcjonowania. Dla 2-3 gromad będą stworzone punkty zsypu, gdzie przy wadze winni być obecni przedstawiciele Spółdz. Roln.-Handl., sołtys i przedstawiciele Zw. Sam. Chłopskiej. Z punktów tych kolumny samochodowe będą zwozić zboże do magazynów ogólnych. Kolumny wspomniane mają operować w pow. pińczowskim, jędrzejowskim, kieleckim i włoszczowskim. **(Z)**

—o—

Sport

Klub Kulturalno-Sportowy „Częstochowianka“ zorganizował sekcję bokserską, która niezadługo ma rozegrać spotkanie z 8-ką „Skry“.

Zebranie hokeistów

W czwartek 17 b. m. o godz. 18-ej w Gmachu Sportowym ul. Pułaskiego 2 (świetlica CKS‘u) odbędzie się zebranie organizacyjne hokeistów.

Na porządku dziennym ważne bieżące sprawy, m. in. zorganizowanie okręgu i kwestia udziału Częstochowy w mistrzostwach Polski.

Uprasza się o przybycie na to zebranie działaczy, sędziów, zawodników oraz przedstawicieli klubów częstochowskich.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

CZWARTEK, 17 stycznia.

6.55 — Hymn i sygnał czasu; 7.00 — Dziennik poranny; 7.15 — Muzyka z płyt; 7.50 — „O czym pisze prasa stołeczna; 7.55 — Program na dzień bieżący; 8.00 — Dziennk poranny (powtórzenie) 11.57 — Sygnał czasu; 12.00 — Artykuł aktualny; 12.10 — Dziennik południowy; 12.25 — Koncert; 12.40 — Informacje; 12.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.05 — Koncert; 13.20 — „Jedziemy na Zachód“; 13.30 — Audycja dla Polskich Sił Zbrojnych zagranicą; 13.45 — Wiadomości gospodarcze; 14.00 — Skrzynka PCK.; 16.00 — Audycja dla dzieci starszych: „Czy wiecie, że...“, gazetka radiowa w opr. Józefa Małgorzewskiego; 16.15 — Reportaż aktualny; 16.20 — Koncert; 16.40 — Przegląd codzienny; 16.45 — „Walka z chorobą i starością“; 17.00 — Audycja wojskowa; 17.15 — „Portrety zasłużonych działaczy, którzy zginęli pod okupacją“; 17.30 — Koncert; 18.00 — „Cykl literacki“: „Z dziejów barbarzyństwa niemieckiego w Polsce“; 18.10 — Kącik świetlicowy; 18.20 — Koncert; 18.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.00 — Przegląd prasy krajowej; 19.05 — Z życia narodów słowiańskich; 19.15 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.30 — Artykuł polityczny; 19.40 — Dziennik wieczorny; 19.55 — Koncert; 20.45 — Audycja literacka: Ogólnopolski turniej recytacji utworów Adama Mickiewicza. (Transmisja z Katowic); 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.30 — Koncert; 22.40 — Program na jutro; 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.55 — Przegląd prasy zagranicznej; 23.00 — Koncert z płyt; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 163/I/46. **Obwieszczenie**

Prezydenta Miasta z dnia 14. stycznia 1946 roku w sprawie rewindykacji mienia polskiego z Niemiec.

W związku z masowym powrotem Polaków z terenów niemieckich i ziem okupowanych, powstaje możliwość zużytkowania ich spostrzeżeń przy rewindykacji mienia polskiego, wywiezionego z Polski przez okupanta do Niemiec i innych krajów europejskich.

W związku z tym apeluję do wszystkich Polaków, którzy powrócili do Częstochowy ze stref okupacyjnych w Niemczech i posiadają wiadomości o mieniu polskim, wywiezionym przez okupanta z Polski do Niemiec, ażeby zgłaszali się do Zarządu Miejskiego (Ratusz, pokój Nr. 11) dla udzielenia w tej materii informacji i spisania z nimi odpowiednich protokółów.

Udzielone przez nich informacje zostaną wykorzystane przez Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów

Częstochowa, dnia 14. stycznia 1946 r.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. WOLAŃSKI

438 PAP

L. dz. Apr. 20/46. **Zawiadomienie**

1) Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, że z dniem 17. stycznia b. r. Biuro Sprzedaży kart żywnościowych przy Alei Wolności 20, rozpocznie sprzedaż kart mlecznych na miesiąc **styczeń** b r. dla dzieci do lat 2 ch.

Na karty te wydawać będą sklepy SSS „Jedność“ Nr. Nr. 3, 10, 14, 27, 34 i 41 po:

1 kg mleka w proszku, na kupon Nr. 2 i
100 gr. kakao, na kupon Nr. 4.

Termin ostateczny pobrania kart mlecznych ustala się do dnia 25. stycznia b. r., zaś wydawanie powyższych artykułów przez sklepy trwać będzie tylko do dnia 31. stycznnia b. r.

2) W tymże Biurze — Rady Zakładowe fabryk, przedsiębiorstw, urzędów i zakładów pracy — złożą imienne listy dzieci od lat 2-ch do 12-tu (z uwzględnieniem daty urodzenia), gdzie otrzymają kupon na kakao w ilości po 100 gramów na dziecko. Kakao to będzie wydawane tylko w sklepie SSS „Jedność“ Nr. 41 przy Alei Wolności w terminie do dnia 31 stycznia 1946 r.

Częstochowa, dnia 15. stycznia 1946 r.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Handlu (—) I. KUŚMIERSKI

487 PAP

ZGUBY

Zgubiono dowody osobiste na nazwisko Kołodziejczyk Albin, kartę przemysłową i prawo handlu na imię Stanisława Kołodziejczyk oraz rachunki klubu sportowego. Zwrócić do M. O. Aleja 75. PAP 396

Skradziono portfel z gotówką, kartę rozpoznawczą, dekret emerytalny, karty żywnościowe i inne kwity i pokwitowania na nazwisko Bartosiewicz Józef. PAP 412

Zgubiono dowód osobisty, metrykę urodzenia na nazwisko Haber Ryszard oraz portfel z pieniędzmi. PAP 4[illegible]

Zginął pies duży biały, czarne łaty „Ciapek“, 7.1.46. Odprowadzić za wynagrodzeniem Warszawska 112. PAP 436

Zgubiono dowód osobisty na nazwisko Pietrzak Stanisław, zam. Kłobuck, ul. 3 go Maja. PAP 418

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej, metrykę urodzenia, palcówkę na nazwisko Międla Stefan PAP 420

Zgubiono dowód tożsamości klaczy lat 9, maści szpakowatej bez znaków szczególnych. Zaświadczenie wydane dla Jadczyka Stefana. PAP 421

Zgubiono dowód osobisty, książeczkę harcerską, kartę rejestracji wojskowej, metrykę urodzenia oraz inne dowody na nazwisko Romanek Lucian. Proszę o zwrot: [illegible] 42 m. 11. PAP 429

Zgubiono dowód osobisty, kartę rowerową legitymację Samopomocy Chłopskiej na nazwisko Kienura Antoni. PAP 433

Za spokój duszy

ś. † p.

Wacława IZNEROWICZA

urodzonego w 1916 r., żołnierza Armii Polskiej poległego na Polu Chwały pod Monte Cassino

odbędzie się uroczyste

nabożeństwo żałobne

w kościele Św. Zygmunta w Częstochowie dnia 17 stycznia b. r. o godz. 9 rano.

Na bolesne te obrzędy zapraszają pozostali w nieutulonym bólu

Rodzice, siostry, bracia, szwagierki i szwagrowie

431 PAP

Za spokój duszy

ś. † p.

Stanisława IZNEROWICZA

urodzonego w 1917 roku, więźnia politycznego, zamordowanego przez barbarzyńców hitlerowskich w Gross Rosen

odbędzie się uroczyste

nabożeństwo żałobne

w kościele Św. Zygmunta w Częstochowie dnia 17 stycznia b. r. o godz. 9 rano.

Na bolesne te obrzędy zapraszają pozostali w nieutulonym bólu

Rodzice, siostry, bracia, szwagierki i szwagrowie

432 PAP

Za duszę

ś. † p.

Ks. Józefa Bykowskiego

który zginął przy pełnieniu obowiązku służbowego dnia 27.6.45 r. jako kapelan wojskowy wskutek wybuchu miny w Forli (Włochy)

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w czwartek dnia 17.1.46 r. w kościele Św. Antoniego na Ostatnim Groszu, na które zapraszają znajomych Zmarłego

MATKA I RODZINA

434 PAP

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci tragicznie zmarłego, ukochanego Syna i Brata

ś. † p.

Henryka Sochańskiego

technika leśnego

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Opieki Św. Józefa w Rakowie dnia 18. stycznia 1946 r. o godz. 8 rano, na które zapraszają życzliwych pamięci zmarłego

Rodzice, siostra i bracia

416 PAP

POSADY

Zaraz potrzebna młoda dziewczyna do sprzątania w sklepie i pomocy domowej, zgłaszać się II Aleja 20 m. 22. PAP 372

Potrzebna kobieta lub dziewczyna uczciwa do gospodarstwa domowego, znająca się na kuchni. Wiadomość: w ogrodnictwie przy cmentarzu na Kulach. PAP 407

Potrzebna gosposia do małej rodziny. Referencje wymagane. Zgłaszać się: Aleja Wolności 19 m 41, godz. 13 — 15. PAP 414

KUPNO

Kupuję butelki piwne i lemoniadki Aleja Kościuszki 17, rozlewnia piwa. PAP 819

Kupię ewentualnie zamienię lokal sklepowy w Nowym Rynku lub I Alei Zgłoszenia do PAP pod Nr. 391. PAP 428

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne. Nirowa. Aleja 30 538

Wózki dziecinne, lalkowe, rowerki, zabawki poleca S. Grodzicka Aleja 31. PAP 327

Pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości przeprowadza Starkiewicz Częstochowa. Aleja 38 m. 4 tel 21 02 551

Szafę do garderoby, otomanę, stół, stolik i krzesła sprzedam. II Aleja 20 m. 21, lewa oficyna. PAP 369

Lokal handlowy: sklep, pokój, kuchnia ze wszystkimi wygodami świeżo odnowiony, śródmieście, sprzedam. Wiadomość: Aleja Wolności 13 m. 5. PAP 386

Sprzedam 4 morgi ziemi z zabudowaniami. Kawodrza Górna. Pijanka. PAP 390

Sprzedam maszynę trykotarską płaską 6/7 na 37 cm. Wiadomość: Garncarska 18 m. 7, II piętro. PAP 399

Sprzedam sypialnię jasną oraz biurko. Wiadomość: Częstochowa, Aleja Kościuszki 22 m. 4. PAP 193

Maszyna sztyftówka do młócenia zboża do sprzedania. Warszawski Rynek 1/3, wiadomość u dozorcy. PAP 411

Wilk roczny rasowy do sprzedania Oglądać można od 2-ej po poł., ul. Kilińskiego 90. Kozłowska. PAP 403

Do sprzedania kamienice, wille, domy, place—śródmieście — przedmieście: Aleja Wolności 43. Rogacz. PAP 440

Sprzedam wagę laboratoryjną i płyty do nauki pisania na maszynie. Glogera 11 m. 4. PAP 417

Sprzedam ładny lokal handlowy z urządzeniem. Wiadomość: PAP. Aleja 61 pod Nr. 882. PAP 419

Radio Philips oraz Mende z magicznym okiem sprzedam. Orlicz Dreszera 53 m. 22. PAP 422

Sprzedam sklep artykułów spożywczych. Wiadomość: Handlowa 15. PAP 423

RÓŻNE

Poszukuję mieszkania 2 lub 3 pokojowego w centrum miasta. Pośrednictwo dobrze wynagrodzę. Oferty proszę kierować pod 316 PAP. PAP 345

Zarząd Gminy Mykanów zawiadamia, że od dnia 17 stycznia w każdy czwartek będą odbywały się jarmarki na placu w Cykarzewie. PAP 381

Pijawki codziennie świeże. Jutowa 9. PAP 415

L. 05911

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.

Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr. 14 (21) — Częstochowa, poniedziałek 15 lipca 1946 r. — Rok II.

Kluj mistrzem szosowym Polski

Za czy przeciw Lidze piłkarskiej

Rozpoczęta przez katowicki „Sport“ kampania, mająca na celu zorientowanie społeczeństwa sportowego na temat potrzeby stworzenia ligi piłkarskiej w Polsce, odbija się szerokim echem wśród miłośników tego sportu. Dotychczasowe zmagania klubów między sobą w wyodrębnionych klasach, przynoszą obecnie wyniki. Na czoło poszczególnych okręgów wydostały się drużyny, które mają teraz wyłonić ze swego grona Mistrza Polski. System, w jaki mistrzostwa mają być rozegrane, był omawiany przez nas w jednym z poprzednich numerów. Aktualnym obecnie problemem jest, czy w dalszym ciągu ten sam system ma zostać utrzymany, czy też naszą czołową klasę należy skupić w oddzielnej grupie, obojętne w tej chwili, jak ona będzie się nazywała. Jak zwykle w takich wypadkach jest szereg argumentów przemawiających za koncepcją wyodrębnienia czołówki i stworzenia klasy, w której walki toczyć się będą na poziomie mniej więcej wyrównawczym. Z drugiej strony oderwanie naszych czołoywch klubów od klasy A spowoduje jej stopniowy upadek. — Już w trakcie rozgrywania mistrzostw klasy A w tym roku charakterystycznym był moment, nazwijmy to „tolerowania“ nieobecności tych klubów w rozgrywkach mistrzowskich, względnie odkładania tych spotkań do czasu dogodniejszego dla tych klubów. W praktyce wyglądało to, jakby kluby te brały udział w mistrzostwach tylko z musu. Kluby te całkiem po prostu nie miały czasu na rozgrywki w ramach klasy A. Spotkania z drużynami zagranicznymi, dawanie graczy do reprezentacji państwowej, wyjazdy trwające po parę tygodni, uniemożliwiały branie udziału w regularnej młócce mistrzowskiej. Kluby te wreszcie lekceważyły spotkania z przeciwnikami swojej grupy i pozwalały sobie nawet na przegrywanie, wystawiając rezerwy. Wydzielenie naszych czołowych klubów z plejady nieco gorszych poziomem gry towarzyszy tej samej klasy, pozwoli na rozświetlenie sytuacji. Mimo, że tej ekstraklasy nie ma jeszcze oficjalnie, mimo, że dopiero zaczęła się dyskusja na temat, czy należy tę ekstraklasę formować, życie dało już na to odpowiedź. **Nie może być w dalszym ciągu kontynuowany system, który nakazuje czołowym drużynom spotkania z przeciwnikami, o różnicy nieraz dwóch klas, w ramach tej samej grupy.** Czas tracony na tego rodzaju rozgrywki mogą kluby te wykorzystać w sposób, dający graczom korzyści zasadnicze, a nie wypełnienie tylko nakazu regulaminowego. Stworzenie czołowej klasy naszego piłkarstwa pozwoli na kontakty między poszczególnymi ośrodkami, trwające przez cały sezon, a nie tylko na jedno lub dwa spotkania w walce o tytuł mistrza po zakończeniu sezonowej batalii w ramach okręgu.

Wreszcie czego gracze ci nauczą się po rozegraniu całej masy spotkań z drużynami słabszymi? Wszyscy wiemy, że drużyny niżej stojące poziomem od przeciwnika, starają się za wszelką cenę wygrać spotkanie, nie przebierając w środkach i często stosując grę, stojącą w sprzeczności z przepisami. Gra taka przyczynia się do ogólnego stopniowego obniżania poziomu i gracze zamiast podciągać się w swoich umiejętnościach, tracą je.

To by była jedna strona medalu. Druga strona po utworzeniu takiej ekstraklasy przedstawiać się będzie wręcz dramatycznie. Klasa A pozbawiona drużyn czołowych, skazana będzie na rozgrywanie spotkań tylko między sobą, nie mając nigdy możności zm[illegible]rzenia swych sił z bardziej renomow[illegible] drużyną, w tym wypadku ligową. Z[illegible]resowanie spotkaniami A-klasowymi [illegible]dnie do zera w miejscowościach, w których będzie miała siedzibę drużyna „ligowa“. Wiemy, że drużyny ligowe przed wojną nie bardzo chciały wdawać się w rozgrywki z klasą A, gdyż bardzo często można było przegrać i zepsuć sobie opinię. Z kolei rzeczy pewne jest, że gdziekolwiek zabłyśnie jakiś talent piłkarski natychmiast zostanie skaperowany do ligi, a gracze A-klasowi po utworzeniu ligi zaczną gremialnie do tej ligi uciekać. Bardzo często gracz taki po zagraniu kilku spotkań zostaje z pierwszej drużyny cofnięty do rezerwy i tam kończy przeważnie żywot piłkarski. W rzadkich tylko wypadkach w siedzibie drużyny ligowej publiczność interesuje się również drużynami klasy A. Stąd upadek finansowy i wegetacja. W cieniu ligi zamiera powoli ta klasa, z której zasadniczo liga powstała.

PZPN godząc się ewentualnie na utworzenie tej ekstraklasy winien brać pod uwagę nie tylko interesy wybranych do niej klubów, ale winien zagwarantować równocześnie regulaminowo życie klubów A-klasowych, które stanowią wraz z klasami niższymi źródło talentów i które są uosobieniem masowości sportu piłkarskiego. Podzielenie polskiego piłkarstwa na dwie samodzielne grupy z bezwzględną autonomią ligi, jak to miało miejsce przed wojną, nie przyczyni się do uzdrowienia w tej dziedzinie sportu, ale stworzy nowe zarzewie nieporozumień.

Mimo tych wszystkich ale, liga, czy jak ta ekstraklasa będzie się nazywała, powstać musi i na pewno powstanie, chodzi tylko o kryteria, jakimi nasi działacze będą się przy jej tworzeniu kierowali.

Kaczmarski Czesław.

Mistrzostwa klasy A

CKS — Unia (Radomsko) 8:0 (1:0)

Spotkanie bez historii i bez emocji. Różnica conajmniej klasy między przeciwnikami, stworzyła z zawodów w sumie widowisko mało ciekawe i nie rokujące dużych nadziei na przyszłość. Mimo wysokiego wyniku, CKS nie mógł zadowolić. Pierwsza połowa upłynęła pod znakiem doskonałej gry bramkarza Unii, który z pojedynku pomiędzy atakiem miejscowym, a nim wyszedł naogół zwycięsko. Inna rzecz, że przy większym szczęściu wynik tej gry mógł być nieco wyższy. Druga połowa przyniosła deszcz bramek, a bramkarz Unii zmęczony doskonałą grą pierwszej części, nie wkraczał tak energicznie i musiał zadowolić się wydobywaniem piłki ze siatki aż siedem razy. W drużynie Unii na poziomie jedynie bramkarz, reszta przeciętna. Na plus należy zapisać utrzymywanie tempa i nie poddawanie się wynikowi. W CKS dobry **Zalas** na skrzydle i **Piega w** pomocy. Debiutujący po raz pierwszy po wojnie **Głowacki** w obronie, zdradzał jeszcze brak orientacji pod własną bramką, a wykopy pozostawiały też wiele do życzenia.

Bramkami podzielili się: **Bojanek 3, Heine i Zalas po 2,** oraz **Wójcik 1.** Sędziował dobrze **Michalczyk.**

Rezerwy

CKS I-b — Skra I-b 6:3 (3:3)

(Ik) Po równorzędnej grze zwycięstwo przypadło CKS-owi, który był zespołem nieco lepszym, zwłaszcza w drugiej połowie gry. Atak Skry zawiódł strzałowo. Bramki dla CKS-u strzelili: **Welcel 3, Olejnik, Żórawski i Wójcik po 1,** dla Skry: **Jaśkiewicz i Corner z karnego.** Sędziował b. dobrze **ob. Gorzelak.**

Piłka nożna w Kielcach

Przed zakończeniem rozgrywek klasy A Kieleckiego OZPN

Kielce. Rozgrywki w klasie A Kieleckiego O. Z. P. N. zbliżają się ku końcowi. Czoło tabeli obsadzone zostało przez trzy drużyny mające jednakowe szanse zdobycia tutułu mistrza Okręgu Kieleckiego, a co za tym walczenia o tytuł mistrza Polski z zawodach miedzyokręgowych. Drużynami tymi są: Tęcza (Kielce), Partyzant (Kielce) i Granat (Skarżysko).

Wyniki ostatnich spotkań A klasowych przedstawiają się następująco: Kszo (Ostrowiec) — Granat (Skarżysko) 3:2 (1:0) — 3:0 w. o. Drużyna Granatu przy strzeleniu 3 bramki przez KSZO zeszła z boiska, po czym sędzia Siemieniuck odgwizdał w. o. na korzyść KSZO. Zatarg między KSZO a Granatem zostanie rozpatrzony przez W. G. i D.

Partyzant (Kielce) — SKS (Starachowie) 4:1 (3:1).

Drużyna milicyjna z Kielc łatwo pokonała na własnym boisku zespół SKS-u, który znów mimo ładnej gry, nie miał przysłowiowego już „szczęścia“. Braki dla Partyzanta zdobyli: **Kwiatkowski (2) i Jung (2).** Sędziował **Nawrocki** z Kielc.

Tęcza (Kielce) — Ruch (Skarżysko) 3:2 (0:2).

Zawody rozegrane w Skarżysku. Mimo prowadzenia do przerwy 2:0, Ruch nie potrafił rozstrzygnąć zawodów na swoją korzyść. Gra ładna, emocjonująca.

Ruch (Skarżysko) — SKS (Starachowice) 4:1. Zasłużone zwycięstwo Ruchu, który był drużyną szybszą, technicznie lepszą i bardziej „bojową“. Gospodarze nie umieli wykorzystać szeregu sprzyjających pozycji.

Granat (Skarżysko) — Partyzant (Kielce) 3:2 (1:2).

Drużyna Partyzanta zagrała w Skarżysku z kilkoma rezerwowymi i mimo to stanowiła groźnego przeciwnika dla Granatu, prowadząc do przerwy 2:1. Sędziował Charanień z Kielc.

Tęcza (Kielce) — KSZO (Ostrowiec) 3:3 (2:2).

Tęcza pozwoliła sobie odebrać na własnym boisku jeden punkt mistrzowski niegroźnemu rywalowi pozostającemu w końcówce tabeli. Zespół Tęczy zagrał w tym dniu b. kiepsko. KSZO było drużyną bardziej energiczną. Sędziował b. słabo Nawrocki z Kielc.

Po ostatnich rozgrywkach w klasie „A“ Kieleckiego O. Z. P. N. tabela przedstawia się następująco:

1. Tęcza Kielce	gier 7	pkt. 11:3	st. br. 21:13
2. Granat Skarżysko	gier 7	pkt. 10:4	st. br. 23:12
3. Partyzant Kielce	gier 7	pkt. 10:4	st. br. 10:13
4. Ruch Skarżysko	gier 7	pkt. 6:8	st. br. 17:13
5. KSZO Ostrowiec	gier 6	pkt. 3:9	st. br. 7:13
6. SKS Starach.	gier 6	pkt. 0:12	st. br. 5:28

Drużynom „A“ klasowym Kieleckiego OZPN-u pozostały do rozegrania jeszcze następujące mecze: Granat — Ruch, SKS — Tęcza, Partyzant — KSZO, Tęcza — Granat, Ruch — Partyzant, KSZO — SKS, SKS — Granat, Partyzant — Tęcza, Ruch — KSZO oraz mecz z I-szej rundy SKS — KSZO. (C)

Piłka nożna w Radomsku

ZZK Gliwice — Czarni (Radomsko) 3:3 (2:2)

Mecz obfitował w momenty podbramkowe po obu stronach. Tak goście, jak i gospodarze zagrali dobrze pod względem technicznym. Wynik dla gospodarzy mógłby być korzystniejszy, gdyby nie dobra gra bramkarza ZZK oraz pech w strzałach, których wielka ilość przeszła obok bramki. W drużynie ZZK najlepszy Zwoliński. U Czarnych Szczygłowski. Bramki dla ZZK strzelili: Grabowski 2, Nalewajko 1. Dla Czarnych Dembowski 2 i Gnoiński 1. Sędziował dobrze Kolodziejczyk.

Papiernia (Częstochowa) — Naprzód 3:6 (2:2)

Gra na niskim poziomie, z przewagę Naprzodu w polu. — Bramki dla Naprzodu strzelili: Kolodziejczyk 2 z karnego, Kępa, Skopek i Majewski po 1 oraz 1 samobójcza. Dla Papierni lewy łącznik. Sędziował Molik.

Czarni (Jun.) — Unia (Jun.) 9:3.

Mistrzostwa Polski w kolarstwie
Kluj mistrzem szosowym Polski

Poznań. — Mistrzostwa Polski na szosie przyniosły zdecydowane zwycięstwo **Klujowi.** Dystans 200 km pokrył nowy mistrz Polski w czasie 5 godz. 57 min. i 42 sek.

Polonia mistrzem Warszawy
Polonia — Legia 6:3

Warszawa. — W decydującym spotkaniu o tytuł mistrza okręgu warszawskiego stołeczna **Polonia** pokonała po niezmiernie ciekawej grze, obfitującej w szereg emocjonujących momentów **Legię** w stosunku 6:3. Wynikiem tym **Polonia** utrzymała pierwsze miejsce w tabeli, a tym samym zapewniła sobie tytuł mistrza okręgu.

Reprezentacja RKS‘ów wygrywa ze Skrą (Warszawa)

Treningowe spotkanie robotniczej reprezentacji Polski przed wyjazdem do Szwajcarii zakończyło się jej nikłym zwycięstwem. Skra stawiła dzielny opór drużynie reprezentantów, w której zabrakło graczy Marymontu i Czarskiego w bramce.

Związek Związków Sportowych rozpoczął działalność

Po czterech miesiącach od powołania tej instytucji do życia ZZS zebrał się na pierwsze posiedzenie. W zebraniu brało udział 4-ch członków, którzy zajmowali się wyszukaniem sekretarza Związku oraz pomieszczeniem na biura.

Dyskwalifikacja sędziów piłkarskich

Wydział Sędziowski przy PZPN zawiesił w czynnościach sędziów piłkarskich Ruseckiego, Christa W. oraz Hanika T. Rusecki i Hanik zostali zdyskwalifikowani za prowadzenie zawodów w stanie nietrzeźwym. Christ zaś za udział w defiladzie Święta Sportowego również w stanie nietrzeźwym.

Przeciw samowolnemu sprowadzaniu drużyn zagranicznych

Warszawa (PAP). — Państwowy Urząd WF i PW komunikuje, że przeciwko wszystkim organizacjom, klubom i związkom, które samowolnie bez zezwolenia Państwowego Urzędu WF i PW i Ministerstwa Spraw Zagranicznych sprowadziły do Polski zespoły zagraniczne — będą wszczęte dochodzenia.

W przyszłości, żaden zespół zagraniczny, który nie uzyska zezwolenia PUWF-u i MSZ — nie będzie do kraju wpuszczony, a klub lub związek, sprowadzający wymieniony zespół — będzie automatycznie zawieszony, aż do czasu przeprowadzenia dochodzenia.

W związku z tym Państwowy Urząd WF i PW jeszcze raz przypomina, że prośby na wyjazd naszych zawodników, jak również prośby o pozwolenie sprowadzenia zawodników zagranicznych do Polski, muszą być przedłożone na 4-y, a najmniej na 3-y tygodnie przed terminem MSZ w drodze służbowej przez PUWF.

Victoria — Skra w siatkówce 2:0

Towarzyskie spotkanie w siatkówce pań, pomiędzy wymienionymi drużynami przyniosło zasłużone zwycięstwo Victorii, która była bezwzględnie lepszą. Wyniki poszczególnych setów 15:12. Piękną grą wyróżniła się w Victorii ob. Mularczyk.

Sędziował doskonale ob. **Wójcik.**

—o—

Mistrzostwa Francji w piłce nożnej

We Francji zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo piłkarskie tego kraju. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobyła drużyna **FC — Lillex,** mając 45 pkt. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna **St. Etienne** — 44 pkt., na trzecim — **Foubaix — 41 pkt.**

Lekkoatletyka w świecie

Nowy rekord świata

Znany biegacz **Mac Kennley** pobił rekord świata na niepraktykowanym u nas dystansie 300 yardów, osiągając czas 29.8 se., podczas gdy stary rekord wynosił 30,2 sek. (300 yardów przeliczone na naszą miarę daje 274 metrów.)

Doskonałe wyniki lekkoatletów amerykańskich

Na zawodach eliminacyjnych przed wyjazdem do Czechosłowacji **Bob Fith** w rzucie dyskiem uzyskał 52.47 m, a **Al. Britton** skoczył wzwyż 2 m. **Lawrence** na zawodach w Los Angelos skoczył w dal 7,61 m, a **Winter** w skoku o tyczce przekroczył 4,25 m. **Thompson** w pchnięciu kulą uzyskał 16,08 m.

A w Europie?

Na zawodach w Helsingforsie Włoch **Consolini** rzucił dyskiem 52,22 m. **Nikkanen** rzucił oszczepem 66.64 m, **Storskrubb** na 800 m osiągnął czas 1.51.9 m, a **Salonen** na 5.000 m 14 min. 46.8 sek. **Motila** skokiem o tyczce przekroczył 4 m.

Cyfry te dają przedsmak najwyższego poziomu na zawodach o mistrzostwo Europy w Oslo.

Prasa czeska podaje, że do Europy przyjadą lekkoatleci amerykańscy, którzy wezmą udział w mistrzostwach Europy w Oslo. Przed tymi zawodami Amerykanie spotkają się z reprezentacjami szeregu krajów europejskich.

Drużynę reprezentować będą: mistrz świata w rzucie dyskiem **Fith**, skoczek o tyczce **Britton** oraz biegacze na wszystkich dystansach.

Francuscy lekkoatleci też nie śpią

W ramach Święta Sportowego we Francji lekkoatleci francuscy osiągnęli szereg doskonałych wyników. Dystans 5 km wygrał faworyt Francji na Oslo **Pujazzon** w czasie 14,52,1 m. W biegu na 400 m przez płotki **Gross** osiągnął czas 53,3 sek. **Amdony** wygrał konkurencję skoku wzwyż, osiągając wysokość 1.90 m. **Hubert** w kategorii juniorów przekroczył 1.87 m.

Doskonałe wyniki w Pradze

Na międzynarodowych zawodach w Pradze osiągnięto szereg doskonałych wyników; podajemy najciekawsze: skok wzwyż — **Lindenkranz** (Szwecja) 1,95 m, **Hausenblas** (Czech.) 1,90 m. 800 m — **Liungreen** (Szwecja) 1.56,8 m, dysk — **Hotek** (Czech.) 44,66 m, 3.000 m — **Sundin** (Szwecja) 8,25,6 m. 200 m — **Paracek** (Czech) — 21.9 sek., 110 m przez płotki — **Lidman** (Szwecja) — 15 sek., tyczka — **Krelcar** (Czech.) — 3,95 m, oszczep — **Kiseretz** (Czech.) — 56,51 m.

Lekkoatletyczny obóz treningowy przed wyjazdem do Oslo

Komisja Sportowa PZLA zakwalifikowała po zawodach w Warszawie 18 zawodniczek i 30 zawodników do obozów treningowych przed mistrzostwami Europy. — W dniach 10 i 11 sierpnia odbędą się drugie zawody eliminacyjne, przy czym zawodnicy, którzy osiągną ostateczne minima, zakwalifikują się na wyjazd do Oslo.

W obozie treningowym wezmą udział nast. zawodniczki: Wajsówna (DKS) — dysk, Kwaśniewska (AZS) — oszczep i kula, Cejzikówna (Syrena) — dysk i kula, Stachowicz (Legia, Kr.) — oszczep i dysk, Szeńdzielorzówna (Krywałd) — oszczep i kula, Dobrzańska (Orzeł) — dysk, Jasieńska (Warta) — kula, Kotwicówna (Legia W.) — skok wzwyż, Pietrzykówna (Krywałd) — skok w dal, Moderówna (ŁKS) — skok w dal, 100 i 200 m i sztafeta oraz sztafety 100 i 200 m Batiukówna (Pol. Byt.), Gawrońska (GKS), Słomczewska (DKS), Heyducka (Pogoń Kat.), Legutko (Wisła), Perczyk (Sokół — Gr.), Nogajówna i Furmankowska (HKS — Bydg.)

Z zawodników zakwalifikowali się: Gierutto, Kuźnicki, Łomowski, Kozubek, Adamczyk, Morończyk, Grohman, Cierpisz, Skawina, Zwoliński, Głuszcz, Kurek, Dzwonkowski, Kielas, Ostolski, Puzio, Kramek, Staniszewski. Żołądź, Feryniec, Piaskowy, Mach, Piluch. Komasa, Danowski, Rutkowski, Jaraczewski, Buhl, Filipel i Lipowski.

Pływanie

Pływackie mistrzostwa Polski

Tegoroczne mistrzostwa pływackie Polski odbędą się w Poznaniu 21 i 22 lipca. — Mistrzostwa te zgromadzą na starcie najlepszych polskich pływaków oraz drużyny piłki wodnej. 6-letnia bezczynność naszych pływaków nie pozostała bez wpływu na wyniki, toteż nie należy się spodziewać rewelacyjnych osiągnięć. Niemniej jednak duża ilość młodzieży, która teraz dopiero weszła w wiek zawodniczy, każe przypuszczać, że w niejednej konkurencji asy polskiego pływactwa sprzed wojny będą musiały ustąpić miejsca młodym, jak to zresztą notuje się we wszystkich gałęziach sportu.

Dla orientacji podajemy najlepsze czasy osiągnięte przed wojną:

100 m stylem dowolnym panów 1.00.4;
200 m stylem dowolnym panów 2,20;6;
100 m stylem klasycznym panów 1,23,0:
100 m wznak panów 1.14,2;
4 × 200 m stylem dowolnym panów 10,20.6
100 m stylem dowolnym pań 1,19.4;
100 m stylem klasycznym pań 1,36.0:
200 m stylem klasycznym pań 3.26,0;
100 m wznak pań 1,35,4;
4 × 10 0m stylem dowolnym pań 5,45.9.

Nowa nadzieja sportu pływackiego

W Gdyni na zawodach pływackich ujawnił się nowy talent pływacki **Marchlewski**, który na dystansie 100 m. płynąc stylem dowolnym, uzyskał czas 1.05.8 m.

SZACHY

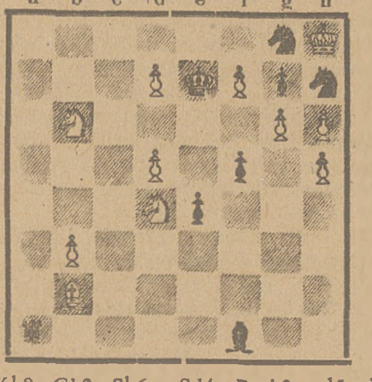
(pod redakcją S. Limbacha)

ZADANIE Nr. 24.

Aleksander Goldstein. Łódź

(Oryginalne dla „Głosu Narodu“)

Czarne: Ke7, Wa1, Gf1, Sg8, Sh7, P: e4, f5. g7; (8)



Białe: Kh8, Gb2, Sb6, Sd4; P: b3, d5, d7, f7, g6, h5, h6; (11).

Bia'e matują w 3 posunięciu.

MISTRZOSTWA SZACHOWE POLSKI

Turniej ten rozpocznie się **22 lipca b. r. Kraków** będzie reprezentowany przez **Ciejkę**, **Śliwę** i **Tarnowskiego**.

Łódź wysyła kpt. **Matkowskiego**, **Pytlakowskiego** i **Makarczyka** i przypuszczalnie jeszcze dwóch z eliminacji.

Śląsk: Byrtek, Sojka i ew. Zachorski.

Poznań: Janik.

Częstochowa: Prof. A. Czarnota, S. Limbach z powodu niemożności dostania urlopu w tym terminie, nie jedzie, wchodzą więc w rachubę Dr. Puczyński i prof. Beer. Ostatecznie kto jedzie jako drugi reprezentant Częstochowy, podamy w nast. numerze.

Gdańsk. S. Czerniakow i Górkiewicz.

Z Wrocławia Cz. Błaszczak i ew. Stachnik.

Z Warszawy: Borowski, Plater i ew. Dobrzański i Gawlikowski.

Zamość: Balicki.

Ostateczna lista zawodników turnieju w Sopocie będzie wiadoma za kilka dni.

WROCŁAW

W półfinałowych rozgrywkach o mistrzostwo Wrocławia brało udział **130 zawodników.**

Finał dał następujący wynik:

1) **Cz. Błaszczak** 9½ (z 11); 2) W Stachnik 8½ pkt. 3) J. Chądzyński 8 pkt.

Trzej pierwsi znacznie wyprzedzili pozostałych, górując dobrą formą i przygotowaniem teoretycznym. Dalsze miejsca zajęli: Załęski, Mugenschnabel, Żywiec po 6 pkt., A. Janicki 5½ pkt., **Batorowiec** 4½ pkt. Szymański 4 pkt., Fertig 2 pkt., Słomiński i Czaja po 1 pkt.

Pierwszy ten turniej na terenie **Ziem Odzyskanych** wzbudził olbrzymie zainteresowanie dowodem czego udział **130** zawodników w półfinałach. Nie brał udziału przebywający we Wrocławiu, znany gracz lwowski **T. Horak**, jeden **z wybitnych** kompozytorów **zadań ekscentrycznych.**

WARSZAWA

Pierwszy po odzyskaniu Niepodległości, turniej o **mistrzostwo Warszawy** zakończył się zwycięstwem **Borowskiego 8½ (z9) pkt. 2. Plater 6 pkt. 3 i 4 Dobrzański i Gawlikowski po 5½ pkt.** 5/6 Szpotański 4½ pkt., 17 letni szachista, ambitnie grający osiągnął 50 proc. pkt. i Tarkowski 4½ pkt. 7. Gołdykowski 4 pkt. 8 i 9 Szulce i Krulisch po 3 pkt. 10. Powierza ½ pkt.

Gawlikowski przegrał mając zupełnie dobre partie, z Borowskim i Platerem.

Dobrze finiszował Dobrzański wygrywając ostatnie partie!

Borowski dotychczas nieznany szachista wileński, sprawił niespodziankę. Wybijał się doskonałą kondycją i odpornością nerwową. Wynik zasłużony.

KATOWICE

W rozgrywkach eliminacyjnych zwyciężyli **Byrtek i Sojka po 7½ pkt.** 3. Zachorski 7 pkt. 4. Balcarek 5½ pkt. 5. Grzelak 5 pkt. i t. d.

Szukamy nowych talentów

(HS) Częstochowski Klub Szachistów urządza turniej szachowy pod nazwą: „**Szukamy Nowych Talentów**“, który rozpocznie się w dniu 18 lipca b. r.

W turnieju tym mogą brać udział wszyscy, nawet niezrzeszeni, mieszkańcy Częstochowy.

Organizatorzy mając na względzie **rozpowszechnienie gry szachowej wśród młodzieży szkolnej** zwracają się do niej o wzięcie licznego udziału w tej imprezie.

Zapisy przyjmuje codziennie Sekretariat Klubu Aleja N. Maryi Panny Nr. 35, III piętro, w godzinach 19-22.

SOPOT

Protektorat na turniejem szachowym o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w Sopocie w końcu lipca objął Premier Rządu J. N. ob. Osóbka-Morawski.

Rok sportu bałkańskiego
Bałkańskie mistrzostwa 4-ch państw

Pobyt w Polsce znakomitej drużyny jugosłowiańskiej „Partyzant“ wzbudził wśród naszych miłośników sportu zainteresowanie stanem i rozwojem powojennym sportu bałkańskiego.

We wszystkich krajach bałkańskich natychmiast po zakończeniu działań wojennych demokratyczne rządy przystąpiły do organizowania wychowania fizycznego i rozwoju sportu, słusznie upatrując w kulturze fizycznej mas, jeden z istotnych warunków obronności państwa. Wysunięto zasadę **upowszechnienia i umasowienia sportu**, który przestaje być **rozrywką grupy uprzywilejowanej**, a staje się **źródłem zdrowia i tężyzny fizycznej całego narodu.** W dziedzinie sportowej na Bałkanach przoduje Jugosławia. Konstytucja jugosłowiańska w jednym ze swoich paragrafów mówi o obowiązku państwa czuwania nad rozwojem wszystkich gałęzi sportu. Nawet w czasie wojny sport jugosłowiański nie zamarł całkowicie. Otoczeni przez wroga jugosłowiańscy partyzanci uprawiali różne sporty, dzięki temu w ich szeregach wychowało się wielu świetnych sportowców.

Po zakończeniu wojny, cztery państwa bałkańskie: — Jugosławia, Bułgaria, Albania i Rumunia porozumiały się między sobą co do organizowania rok rocznie mistrzostw bałkańskich. W roku bieżącym, w miesiącu marcu w ramach tej imprezy międzynarodowej odbyły się w Sinaja, w Rumunii narciarskie mistrzostwa bałkańskie. Czerwiec przyniósł gigantyczne zawody, Bułgarii. W sierpniu przewidziany jest turniej szachowy w Belgradzie i zawody w piłkę wodną oraz inne konkurencje wodne w Szplicie w Jugosławii. Wrzesień przyniesie zawody w koszykówkę i siatkówkę w Bukareszcie, w Rumunii, a październik — turniej piłki nożnej i zawody lekkoatletyczne w Tiranie, stolicy Albanii.

Bałkańskie mistrzostwa stanowią poważny czynnik popularyzacji wszystkich gałęzi sportu w narodach południowo-europejskich oraz budzą żywe zainteresowanie sportowców całego świata.

Piłka nożna

O puchar ś. p. Kałuży

Po meczu Poznań — Kraków, który zakończył się wygraną Poznania, tabela rozgrywek piłkarskich o puchar ś. p. Józefa Kałuży przedstawia się następująco:

1) Kraków	3 gry,	3 pkt.,	st. br. 6:5
2) Warszawa	3 gry,	3 pkt.,	st. br. 6:8
3) Poznań	2 gry,	2 pkt.,	st. br. 6:5
4) Śląsk	2 gry,	2 pkt.,	st. br. 2:2

Do rozegrania pozostał tylko jeden mecz Poznań — Śląsk, który odbędzie się na Śląsku 28 lipca b. r. i który rozstrzygnie o pierwszym miejscu w tabeli.

ŁKS mistrzem Łodzi

Po zwycięstwie nad Zjednoczonymi 7:2, ŁKS zapewnił sobie bezapelacyjne mistrzostwo Łodzi, mimo, że pozostał mu jeszcze do rozegrania mecz z TUR'em (Kutno). Bez względu na wynik. ŁKS pierwszego miejsca w tabeli już nie utraci.

RKU mistrzem Zagłębia

Po wygranym spotkaniu z RKS Grodziec w stosunku 3:2 **RKU Sosnowiec** zapewnił sobie mistrzostwo Zagłębia, z ogólnym wynikiem: 18 gier, 32 punkty oraz stosunkiem bramek 80:25.

Zawody sportowe czterech mocarstw

Agencje zagraniczne podają, że na Stadionie Olimpijskim w Berlinie odbędą się w dniach 7 i 8 września wielkie zawody sportowe w kilku gałęziach sportu, z udziałem reprezentacyj czterech zwycięskich mocarstw, t. j. **Stanów Zjednoczonych, Zw. Radzieckiego, Anglii i Francji.** Do zawodów tych dopuszczone zostaną reprezentacje jeszcze **9-ciu innych narodów.**

—o—

Grand Prix w Paryżu

Wielką Nagrodę Paryża, rozegraną w Longechamp o 2 miliony franków, wygrał koń **„Souverain“** przed ogólnie typowanym na zwycięzcę **„Prince Chevalier“.**

Stefan Gajos

Czternasta runda

Powieść bokserska.

15)

Zdenerwowanie Bety wzrastało.

Co myśli Tomasz o jej zniknięciu-... Jaki przebieg ma jego walka o mistrzostwo świata, jeśli trwa ona jeszcze dotąd?...

Doszli do rogu ulicy i przecięli ją, zdążając ku placowi trolleybusowemu.

Nagle Betty zatrzymała się jak wryta.

Z głośnika zainstalowanego nad pobliskim magazynem radiowym, obok którego stała liczna grupa słuchaczy, rozległy się wyraźnie słowa speakera:

...Zatem siódma runda stała się pod znakiem dalszej miażdżącej przewagi Billi Kinga, który roznosił poprostu przeciwnika w ringu. Chrobot walczył nadal tak apatycznie, że widownia raz po raz manifestowała głośno swój zawód. Obecnie trwa jeszcze przerwa. Po niebezpiecznym ciosie otrzymanym przy końcu rundy Chrobot jest jeszcze nieco zamroczony i Jim Robbs wszelkimi możliwymi środkami doprowadza go do możliwie najtrzeźwiejszego stanu...

Serce Betty załomotało rozpaczliwie.

Tomasz znajduje się w krytycznym położeniu, a ona jest jeszcze tak daleko!... Czy zdąży do Madison Square Garden zanim Tomasz zostanie rozniesiony ostatecznie w ringu?...

Prędzej! Prędzej!

VII.

Tomasz Chrobot w niepojęty sposób trzymał się jeszcze na nogach.

Niezliczoną ilość razy padał na deski od ciosów Billi Kinga i choć chwilami miał ochotę przeleżeć do dziesięciu, żeby skończyć to wszystko, jakaś niewytłumaczona siła rozkazywała mu ciągle powstawać.

Skończyła się właśnie trzynasta runda.

Chwiejnym krokiem przeszedł ring i opadł z ulgą na krzesło.

Głębokimi wdechami czerpał powietrze do strudzonych płuc, kiedy usłyszał słowa, zdające się dobiegać z dalekiej przestrzeni:

— Tom!... Kochany, drogi!... Czy słyszysz mnie?

Otworzył oczy i ujrzał stojącą obok ringu Betty.

— Tom! — ciągnęła pośpiesznie — Wytłumaczę ci wszystko później... Zdobyłam dowód twojej niewinności! Możesz nie obawiać się gróźb „Strasznego Chestera“!...

Tomasz uczuł przepływającą przez jego ciało falę jakiegoś nowego, żywszego prądu.

Wyciągnął rękę do Betty, a gdy podała mu swoją dłoń, zdołał wymówić tylko:

— Betty! Jesteś bardzo dzielną dziewczyną...

Zabrzmiał gong i rozpoczęła się czternasta runda.

Ku poruszeniu widowni Tomasz odrzucił z energią nacierającego Billi Kinga i rozpoczął przeciwnatarcie. Lecz wymierzając cios nadział się na kontrę mistrza świata. Stracił równowagę i raz jeszcze padł na deski.

W tejże chwili wrzawę tłumu przebił głos Betty:

— Tom O' Hara! Nie daj się!

Jego myśl wróciła żywym wspomnieniem do owego dnia, gdy chciała obdarzyć go tym nazwiskiem. Uniósł się na rękach i znalazł wzrokiem Betty. Z zaciśniętymi rękami stała obok ringu.

— Tom O' Hara! — wykrzyknęła ponownie — Czekamy na twoje zwycięstwo!

Powstał zupełnie i stanął naprzeciw Billi Kinga.

Na twarzy mistrza dojrzał pobłażliwy uśmieszek. Ogarnęła go nagła złość, że przez tyle rund przyjmował jego obijanie.

Poczuł napowrót ochotę do walki i krzepkość w mięśniach. Odparował ciosy lewej i prawej Billi Kinga, po czym trafił go nagłym sierpem. Billi King odleciał wstecz, a na twarzy jego pojawił się teraz wyraz zdumienia.

Tomasz natarł na niego i wypuścił piękną serię, po której mistrz załamał kolana po raz pierwszy tego wieczoru i padł na ring.

Raz!... dwa!... Trzy..: Cztery::: Pięć!::: Sześć!...

Billi King podniósł się i przyjął walkę na nowo.

Tomasz rzucił teraz na szalę całą siłę swoich mięśni. Unicestwił przeciwnika nową serią i rzucił go powtórnie na deski do sześciu.

Billi King powstał chwiejnie, a wtedy Tomasz runął na niego niby niszcząca lawina.

Widownia nie potrafiła już śledzić kanonady uderzeń spadających teraz na zasłaniającego się tylko rozpaczliwie mistrza świata.

Aż oto poprzez jego gardę przeleciała szybka niby pocisk prawa Tomasza.

Billi King rozkrzyżował ramiona i runął bezwładnie na ring...

— — — — — — — —

Na znak zwycięstwa sędzia podniósł w górę rękę nowego mistrza świata.

Tomasz ujrzał najpierw rozpromienionego Dicksona, przedostającego się przez sznury na ring, potem Jima Robbsa, który sunął od rogu niby pingwin, wreszcie jego małżonkę Mariannę, toczącą się ku ringowi na podobieństwo kuli.

Wyciągnął ku nim ręce i odszukał wzrokiem Betty.

Jej oczy błyszczały podziwem, radością i tęsknotą...

Koniec.

Wyd.: Woj. Urząd Informacji i Propagandy. Sekretariat III Aleja 52, tel. 22 45 i 22 49. Godziny urzędowania: codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: **Czesław Kaczmarski.**

Ogłoszenia przyjmuje PAP Częstochowa, III Aleja Nr. 61, tel. 15 45. Kielce, Sienkiewicza 32, Adm. Oddziału „Głosu Narodu“.